

Cena 50 gr Wdanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, sobota 15 sierpnia 1959 roku

Nr 193 (3957)

A. Zawadzki na Wybrzeżu

GDANSK (PAP). — Od dwóch dni bawi na Wybrzeżu Gdańskim przewodniczący Rady Państwa, członek Biura Politycznego KC PZPR — Aleksander Zawadzki. Zwiedził on w towarzystwie wojewódzkich działaczy partyjnych i gospodarczych Gdańsk, port gdański oraz miasto Gdynię, zapoznając się z problemami budownictwa mieszkaniowego i socjalnego. A. Zawadzki interesował się także projektami planów rozwoju zakładów pracy Wybrzeża.

E. Ochab — na Mazurach

Aktualne problemy rolnictwa Warmii i Mazur — omawiane były w czasie spotkania przedstawicieli KW PZPR i WK ZSL, organizacji rolniczych i działaczy gospodarczych woj. olsztyńskiego. W spotkaniu wzięli udział członek Biura Politycznego, KC PZPR, minister rolnictwa Edward Ochab.

Manolis Glezos dziękuje młodzieży świata

Na czwartkowym posiedzeniu V Zjazdu SFMD w Pradze odczytano telegram wysłany przez bohatera narodu greckiego Manolisa Glezosa do młodzieży świata. Glezos wyraża serdeczne podziękowanie Świa-

4 września otwarcie

Polska wystawa przemysłowa w Moskwie pokaże nasze możliwości eksportowe

Przygotowania do polskiej wystawy przemysłowej w Moskwie weszły już w końcową fazę. Pracujące pod kierownictwem prof. Jerzego Hryniewieckiego ekipy specjalistów dostosowały już do potrzeb wystawy 4 istniejące w Parku im. Gorkiego pawilony. Łączna powierzchnia tych pawilonów, położonych tuż nad rzeką Moskwa, wynosi ok. 9 tys. m². Taką samą powierzchnię mają również tereny otwarte przy-

CO POKAZEMY W MOSKWI? Odpowiedzi na to pytanie udziela prezes Polskiej Izby Handlu Zagranicznego — Antoni Adamowicz. — Chcemy

w Związku Radzieckim, kraju, który jest najważniejszym naszym partnerem handlowym, pokazać w skondensowanej formie rozwój polskiego przemysłu i jego obecne możliwości eksportowe. Mimo że wystawa zupełnie nie ma charakteru handlowego, z pewnością wywrze odczuwalny wpływ na rozwój eksportu do ZSRR.

Do Moskwy wystawiliśmy już 300 wagonów towarowych z eksponatami. Wśród nich jest 500 maszyn i urządzeń — począwszy od niewielkich agregatów, a skończywszy na wielotonowych obrabarkach. Jest tam też blisko 1500 różnego typu aparatów. W sumie wyroby przemysłu maszynowego zajmą ok. 80 proc. całej powierzchni wystawowej. Bez przesady więc można nazwać naszą wystawę pokazem myśli technicznej wcielonej w stal i żelazo.

Ustalony początkowo termin otwarcia wystawy na 1 września br. został ze względów technicznych nieco przesunięty. Ostatecznie otwarcie nastąpi 4 września, a zamknięcie 24 września.

Wystawa, mimo że dzieje się od niej jeszcze sporo dni, wywołuje w Moskwie już obecnie znaczne zainteresowanie. Setki ludzi codziennie obserwują przebieg prac przygotowawczych i śledzi wyładowywanie eksponatów.

Rasiści z Little Rock nie poddają się

NOWY JORK (PAP). — Orval Faubus, gubernator Arkansas, oznajmił, iż zamierza odwołać się do Sądu Najwyższego USA przeciwko postanowieniu sądu federalnego, który orzekł, iż prawa stanowe zmierzające do utrzymania segregacji rasowej w szkołach są niezgodne z konstytucją.

Dwa lata temu, w czasie sporu o integrację w szkołach Little Rock, Faubus zyskał niechlubną sławę zwolennika segregacji rasowej. W zeszłym roku szkolnym gubernator doprowadził do zamknięcia w Little Rock czterech szkół średnich, nie chcąc dopuścić do tego, by chodzili do nich wspólnie dzieci białe i murzyńskie. W tym tygodniu szkoły te otwarto. W dwóch z nich dzieci obu ras uczą się razem.

Pierwszy dzień zajęć w szkołach, w których przeprowadzono integrację, upłynął pod znakiem burzliwych demonstracji rasistów.

Aresztowanie agentki wywiadu amerykańskiego

11 sierpnia br. organa służby bezpieczeństwa zatrzymały Jadwigę Plucińską zam. w Warszawie zatrudnioną w charakterze reżysera Wytwórni Filmów Dokumentalnych.

W toku wstępnego śledztwa ustalono, że Plucińska w styczniu br. wyjechała do NRF jako stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki w celu zapoznania się z kinematografią w Niemczech zachodnich. Podczas pobytu w Monachium nawiązała ona kontakt z Juliuszem Turbowiczem, byłym pracownikiem filmu, a następnie krótko — telewizyj, który w 1957 r. wyjechał służbowo do NRF i odmówił powrotu, Turbowicz skon-

taktował Plucińską z pracownikiem wywiadu amerykańskiego niejakim Alkiem Robinem.

Plucińska po powrocie do kraju zbierała i przekazywała tajnym wywiadowi amerykańskiemu informacje z dziedziny politycznej i wojskowej stano- wiając tajemnicę państwową. Podczas aresztowania Plucińskiej uzyskano dowody świadczące o jej działalności szpiegowskiej m. in. znaleziono środki służące do sporządzania raportów wywiadowczych pisanych piśmem utajonym.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Wojskowa,

Przywódcy Labour Party Gaitskell i Bevan

odwiedzą

Związek Radziecki i Polskę

LONDYN (PAP). Agencja Reuters donosi, że przywódcy partii laburzystowskiej Gaitskell i Bevan w sobotę 29 sierpnia udadzą się samolotem z Londynu do Moskwy, gdzie mają odbyć rozmowy z premierem Chruszczowem i innymi politykami radzieckimi.

Towarzyszyć im będzie Denis Healey, jeden z czołowych ekspertów Labour Party w dziedzinie polityki zagranicznej.

Politycy laburzystowscy dokonają tej podróży w prywatnym charakterze na osobiste za- prośzenie Chruszczowa. W podróży uczestniczyć też będą ich małżonki.

Opuszcza oni Moskwę we wtorek 8 września i odlecą do Warszawy na kilkudniową wizytę w Polsce, przed powrotem

do Wielkiej Brytanii, w niedzielę 13 września.

Koniec zamieszek

na Kubie?

NOWY JORK (PAP). — Agencje prasowe przynoszą dalsze, fragmentaryczne i częściowo sprzeczne informacje o wydarzeniach na Kubie.

Piszą one o zdławieniu prób rewolucji przeciwników rządu Fidela Castro. Według nieoficjalnych doniesień, banda rebeliantów była stosunkowo słaba. Nie wiadomo, kto kierował rebelią, ani też kto ją popierał z zewnątrz. Słychać o dokonaniu przez rząd szeregu aresztowań.

NOWY JORK (PAP). — Rząd kubański podał do wiadomości, że oddziały rządowe ujęły na lotnisku Trinidad w centralnej Kubie grupę rebeliantów, którzy przybyli na wyspę samolotem pełnym broni i amunicji. Samolot przybył z Republiki Dominikańskiej. Dwóch członków jego załogi zostało zabitych, dwóch innych zaś — rannych. Jednym z ujętych rebeliantów jest syn byłego burmistrza Hawany Luis Pozo.

Depesze z okazji

14 rocznicy wyzwolenia Korei

Z okazji 14 rocznicy wyzwolenia Korei, przewodniczący Rady Państwa PRL Aleksander Zawadzki, i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz wystosowali do przewodniczącego Prezydium Najwyższego Zgromadzenia Ludowego KRL-D Coj Jen Gena i przewodniczącego KC Partii Pracy Korei i przewodniczącego Gabinetu Ministrów KRL-D Kim Ir Sena, depesze gratulacyjne, z życzeniami dla narodu koreańskiego dalszych sukcesów w budownictwie socjalistycznym oraz życzenia wyłączenia Korei z wojny.

Tajfun nad Japonią

115 osób zginęło — 500 odniosło rany Woda zalała 113.000 domów mieszkalnych

TOKIO. Straszliwy tajfun określony mianem „nr 7”, który szaleje nad Japonią, pochłonął dotychczas życie 115 osób, 120 osób — według ostatnich doniesień — uznanych zostało za zaginione, około 500 zaś odniosło rany. Tajfun postąpił nad Japonią z szybkością 120 km na godzinę wyrządzając ogromne szkody. Straszliwe ulewne spowodowały klęskę powodzi.

Według meldunków, jakie do deszły w piątek wieczorem do komendy policji w Tokio, wzburzone fale oceanu oraz wzburzone rzeki zalały ponad 113 tysięcy domów mieszkalnych. Trzy tysiące z nich uległo zniszczeniu.

Nadeszły meldunki o zatonięciu 42 łodzi rybackich. Część Tokio pozbawiona została dopływu energii elektrycznej, tak iż 676 tysięcy mieszkań pozostało bez światła. Runęło 337 mostów.

W akcji ratowniczej na terenach objętych powodzią użyto helikopterów, dla przewożenia w bezpieczne miejsca ludzi, którzy ratując życie weszli na dachy zalanych domów.

Tajfun i powódź wywołały ogromne zaburzenia w łączności, komunikacji drogowej i kolejowej. Całkowitemu sparaliżowaniu uległa komunikacja lotnicza.

Prawdopodobnie, gdy możliwe będzie dokładne ustalenie skutków katastrofy, liczba ofiar jak również rozmiary strat mate-

rialnych okażą się znacznie wyższe.

XIV Festiwal Chopinowski rozpoczął się wczoraj

14 bm. rozpoczął się XIV Festiwal Chopinowski. W ramach tej imprezy muzycznej odbywają się koncerty równocześnie w 3 dolnośląskich miejscowościach uzdrowiskowych — Dusznikach, Polanicy i Kudowie.

W Wielkiej Sali Lustrzanej domu zdrojowego w Dusznikach odbył się w piątek koncert inauguracyjny, w czasie którego Regina Smożdzianka wykonała szereg utworów Chopina.

W Polanicy odbył się tego samego dnia koncert symfoniczny, w którym wystąpił Jakub Kalceński z towarzyszeniem orkiestry Filharmonii Wrocławskiej pod dyktando Adama Kopycińskiego. Wykonał on koncert e-moll. W Kudowie wystąpili śpiewacy Maria Sowińska, Edyta Wasylewska i Jerzy Artysz, którzy wykonali szereg pieśni Chopina.

ZE SWATA

MONROVIA. — Stany Zjednoczone i Liberia podpisały w czwartek w Waszyngtonie porozumienie, na mocy którego USA wybudują na przedmieściach Monrovi (stolica Liberii) ogromną radiostację. Koszt budowy wyniesie 10 mln dolarów. Będzie to największa radiostacja w Afryce.

NOWY JORK. — W czwartek wydarzył się w Stanach Zjednoczonych dwie katastrofy helikopterowe, w których zginęło 5 osób. W Nowym Jorku helikopter siladowych podczas lądowania wpał na budynek mieszkalny. Pilot poniósł śmierć.

LIZBONA. — W mieście tym sponała w czwartek kościół św. Dominika, cościół ten o zabytkowej architekturze był jednym z najstarszych i najstarszych w Portugalii. Wybudowano go w XVII wieku na miejscu poprzedniego kościoła pochodzącego z XII wieku, który uległ zniszczeniu w r. 1755 na skutek trzęsienia ziemi.

W akcji ratowniczej zginęło

Próba wystrzelenia rakiety „Titan” nie powiodła się po raz piąty

NOWY JORK (PAP). Kolejna, piąta próba wystrzelenia na Przylądku Canaveral na Florydzie międzykontynentalnej rakiety balistycznej typu „Titan” zakończyła się niepowodzeniem. Ogromna, 27-metrowej długości rakietka eksplodowała w trzy sekundy po starcie. Rakietka miała przebyć odległość 8 tysięcy kilometrów.

Okolo 60 tys. łodzian wyjechało z miasta na 2 dni świąt

Takiego ruchu jaki panował w kasach „Orbisu”, zarówno kolejowych jak i autobusowych, przedwczoraj i wczoraj nie notowano nawet na początku wakacji. Zwalazca kasy biletowe PKS nie mogły dać sobie rady z olbrzymim nawalem podróżnych, chcących wykupić bilety do miejscowości województwa łódzkiego. Wczoraj w „Orbisie” wzrósł niepomniernie popyt na bilety kolejowe na dalsze odległości, a więc do Warszawy, Zakopanego, nad morze i w góry. Miejsca w slipingach zostały rozprzedane.

Największą frekwencję posiadały pociągi nad morze i Mazury, gdzie panuje piękna, słoneczna pogoda i jest bardzo ciepło. Przedwczoraj w Ustce notowano plus 30° C.

Dyrekcja łódzkiego PKS wzmocniła obsadę dworca na Fabrycznym, gdzie dwóch dyżurnych ruchu odprawiało autokary, z trudnością dając sobie radę wobec wielkiego natłoku podróżnych.

Na dworcu kolejowym Fabrycznym olbrzymi tłok panował w godzinach popołudniowych. Łodzianie wyjeżdżali w stronę Kozłówek, Warszawy i Czesochowy.

Kulminacja ruchu pasażerskiego na Dworcu Kaliskim nastąpiła w godzinach wieczornych przy odjazdach pociągów dalekobieżnych na Dolny Śląsk i do Gdyni. Pociąg popołudniowy z Chojen do Szczecina, biorący

początek w Lublinie, odszedł załadowany do ostatniego miejsca. Pociągi podmiejskie w stronę Grotnik, zabierały już od godzin popołudniowych nadkomplety pasażerów. Również tłoczno było w kierunku Glinnika, Śwędowa i Giowna oraz Kolumny.

Fachowcy obliczają, że na dwa dni świąt z Łodzi wyjechało około 60 tys. osób, co przy obecnym stanie załadunku (wakacje i wczasy) uważa się za liczbę rekordową. (s)

Aresztowanie agentki wywiadu amerykańskiego

11 sierpnia br. organa służby bezpieczeństwa zatrzymały Jadwigę Plucińską zam. w Warszawie zatrudnioną w charakterze reżysera Wytwórni Filmów Dokumentalnych.

W toku wstępnego śledztwa ustalono, że Plucińska w styczniu br. wyjechała do NRF jako stypendystka Ministerstwa Kultury i Sztuki w celu zapoznania się z kinematografią w Niemczech zachodnich. Podczas pobytu w Monachium nawiązała ona kontakt z Juliuszem Turbowiczem, byłym pracownikiem filmu, a następnie krótko — telewizyj, który w 1957 r. wyjechał służbowo do NRF i odmówił powrotu, Turbowicz skon-

taktował Plucińską z pracownikiem wywiadu amerykańskiego niejakim Alkiem Robinem.

Plucińska po powrocie do kraju zbierała i przekazywała tajnym wywiadowi amerykańskiemu informacje z dziedziny politycznej i wojskowej stano- wiając tajemnicę państwową. Podczas aresztowania Plucińskiej uzyskano dowody świadczące o jej działalności szpiegowskiej m. in. znaleziono środki służące do sporządzania raportów wywiadowczych pisanych piśmem utajonym.

Śledztwo w tej sprawie prowadzi Prokuratura Wojskowa,

Przewidywane rozmowy Eisenhowera w Paryżu i Londynie z czołowymi politykami Zachodu

PARYŻ (PAP). Agencja France Presse podaje dalsze szczegóły pobytu prezydenta Eisenhowera w Paryżu. Agencja oświadcza, że w czasie wizyty we Francji Eisenhower spędzi około 10 godzin na rozmowach z prezydentem de Gaulle'm.

Amerykańscy energetycy na Śląsku

KATOWICE (PAP). — Na Śląsk przybyła 3-osobowa delegacja energetyków amerykańskich. W skład delegacji wchodzi przewodniczący „Detroit Edison Company” — Walker L. Cister, jego zastępca Wawrley E. Bumgartner oraz przedstawiciel Instytutu Edisona w Nowym Jorku — Edwin Venard.

Energetycy amerykańscy przyjeźdźcy zostali przez ministra górnictwa i energetyki — Jana Mitrege, a następnie spotkali się z przedstawicielami energetyków śląskich.

Goście amerykańscy zwiedzili następnie kopalnię „Wujek”, Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku, planetarium śląskie i katedrę św. Marii Magdaleny.

Do potulenia przewodniczący „Detroit Edison Company” — Walker L. Cister, na spotkaniu z energetykami śląskimi wygłosił referat na temat organizacji energetyki w Stanach Zjednoczonych.

Czy zarobki adwokatów są za wysokie

W porównaniu z dochodami sędziów i prokuratorów? A zatem czy należy upaństwowić adwokaturę? Co o tym sądzi adwokat?

Czy lekarze z Brodnicy ponoszą winę za śmierć szesnastoletniej dziewczynki w tamtejszym szpitalu? Czy lekarz jest przed kimkolwiek odpowiedzialny za sposób leczenia i opieki nad pacjentem, czy też nad powyższym wypadkiem należy przejść do porządku dziennego?

General Rayski — szef przedwojennego departamentu lotnictwa — ujawnia sensacyjne szczegóły dotyczące polskiej floty powietrznej we wrześniu 1939 r. Dlaczego wstrzymano produkcję doskonałych samolotów „Łoś” i kto wywoził nasze samoloty bojowe za granicę? Co się stało z pieniędzmi, przeznaczonymi na pożyczkę lotniczą skoro lotnictwo ich nie dostało?

O sprawach tych pisze tygodnik „Polityka” w swoim ostatnim numerze. Oprócz tego numer zawiera m. in. reportaże z Czerwonej Nivy i ochotniczych hufców pracy w Poznaniu i Kolo-brzeżu, artykuły o uzdrowiskach, nowoczesnych mieszkaniach, oraz obszerny materiał zagraniczny o Kuby, Niemczech, USA itd.

W Paryżu prezydent USA od będzie również rozmowy z przewodniczącym stałej Rady NATO, holenderskim ministrem spraw zagranicznych Lunsem, sekretarzem generalnym NATO Spaakiem, premierem włoskim Segnim i włoskim ministrem spraw zagranicznych Pella.

LONDYN (PAP). Londyński korespondent PAP, red. Kowalski pisze na temat zbliżającej się wizyty prezydenta USA w Londynie:

Zapowiedź wizyty Eisenhowera w Londynie jest szeroko komentowana w kołach zbliżonych do Foreign Office (brytyjski MSZ). Po początkowej pewnej konsternacji, wywołanej faktem udzielenia pierwszeństwa Adenauerowi, jeśli idzie o kolejność spotkań z przywódcami zachodnioeuropejskimi, dzięki wiadomościom pochodzącym od obojga prezydentów, iż wizyta w Bonn mieć będzie charakter tylko prestiżowy, nastąpiło pewne uspokojenie.

Obecnie uwaga kół politycznych skupia się na przypuszczalnym przebiegu rozmów Eisenhowera z Macmillanem.

Prawdopodobnie Macmillan skorzysta raz jeszcze z okazji, aby przekonać Eisenhowera o konieczności odbycia w najbliższym czasie spotkania na najwyższym szczeblu.

Oczekuje się, że w czasie rozmów Macmillan — Eisenhower poruszone będą również takie problemy, jak sytuacja na Bliskim i Dalekim Wschodzie, sprawa wznowienia prób z bronią nuklearną oraz kwestia przysięgi NATO.

W sprawie zamiarów podjęcia przez USA prób z bronią nuklearną Macmillan zajmie nieustępliwe stanowisko, gdyż ze względu na wybory i opinię społeczeństwa rząd brytyjski w żadnym wypadku nie może zrezygnować z popierania dalszego zawieszenia prób.

Rozwój wydarzeń w Niemczech zachodnich oraz stanowisko w niektórych kwestiach dotyczących NATO, zajmowane przez de Gaulle'a, uważane są w Londynie za poważne zagrożenie jedności sojuszu atlantyckiego. W świetle tego aktualna staje się sprawa ponownego rozpatrzenia stosunków łączących USA z Niemcami.

5 listopada rozprawa rewizyjna procesu Kocha

Sąd Najwyższy w Warszawie wyznaczył na dzień 5 listopada br. termin rozprawy rewizyjnej procesu hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Ericha Kocha, skazanego w marcu br. przez Sąd Wojewódzki dla Woj. Warszawskiego na karę śmierci.

Rozprawa rewizyjna potrwa prawdopodobnie ok. 4-5 dni.

Równocześnie Sąd Najwyższy przychylił się do prośby Ericha Kocha, aby skarga rewizyjna złożona przez jego obrońców została przetłumaczona na język niemiecki.

czających oba kraje anglosaskie z ich sojusznikami na kontynencie europejskim.

NOWY JORK (PAP). Rzecznik Białego Domu podał w piątek do wiadomości, że w czasie wizyty w Londynie prezydent Eisenhower odbędzie rozmowę z hiszpańskim ministrem spraw zagranicznych Fernando Castiella. Dokładnej daty spotkania nie podano. Castiella spotka się również z sekretarzem stanu Herterem, który będzie towarzyszył Eisenhowerowi w jego podróży europejskiej.

Koła dyplomatyczne Waszyngtonu twierdzą, że turecki premier Menderes i minister spraw zagranicznych Zorlu zabiegają o rozmowę z Eisenhowerem w czasie jego pobytu w Londynie.

Nie ma dnia bez wypadku

Alarmujące cyfry ofiar lekkomyślności i nieostrożności na drogach i w wodzie

Coraz większa liczba osób ponosi śmierć w nurtach rzek i w głębinach jezior. Coraz niebezpieczniej jest na naszych drogach. Szczególnie w dni świąteczne — liczby osób zabitych i rannych rosną zastraszająco. Jakże to może przyczynić? Czy można znaleźć jakies skuteczne lekarstwo? Niestety nie. Na lek komisyjności i ryzykanctwo nie ma lekarstwa.

MO skrupulatnie bada wszystkie wypadki śmiertelne. Zajrzmy do sierpniowej teki pod nagłówkiem „Utonięcia”.

Upalny poniedziałek 3 sierpnia przyniósł 15 śmiertelnych wypadków w czasie kąpieli. W niedzielę 9 sierpnia br. utonęło 11 osób w tym 5 dzieci. Bilans trzynastu dni sierpnia jest tragiczny. Utonęło 56 osób w tym 23 dzieci.

Nie ma dnia bez wypadku. MO nie jest w stanie chronić wszystkich rzek i jezior w całym kraju — na to nie starczyłoby funkcjonariuszy milicji. Należy więc zaapelować do rozsądku osób dorosłych, wezwąć rodziców do opieki nad dziećmi. Mamy dwa dni świąt. Nie lekceważymy niebezpieczeństwa, które czołga się nad nami w czasie kąpieli. Przypomnijmy tu trzeba tragiczną niedzielę 12 lipca br. kiedy to utopiło się 127 osób. Oby ten smutny dzień nie powtórzył się.

W czasie dwóch dni świątecznych wszyscy posiadacze 4 lub 2 kółek rusza z pewnością gromadnie na wycieczki. W ruchu będą wszystkie autobusy i wielkie ciężarówki. Właśnie w takie dni zdarza się, niestety, największe wypadków drogowych, w wyniku których wiele osób traci życie, wiele pozostaje na zawsze kalekami.

W niedzielę 9 sierpnia MO zanotowała 26 wypadków drogowych, w których zginęło 11 osób, a 8 odniosło rany. 12 sierpnia zdarzyło się 10 wypadków, w których 9 osób poniosło śmierć, a 8 zostało rannych. Bilans ubiegłych dni sierpnia jest zastraszający: ogółem zanotowano 139 wypadków drogowych, w których zginęło 69 osób, a 78 odniosło rany.

Sierpień nie jest miesiącem wyjątkowym pod tym względem. Podsumowanie I półrocza br. wykazuje, że w ponad

Z Kraju

OBÓZ LETNI RÓWIEŚNIKÓW POLSKI LUDOWEJ

W Łobodzi, jednej z najpiękniejszych miejscowości Pomorza rozpoczął się dwutygodniowy obóz letni chłopców i dziewcząt z woj. bydgoskiego urodzonych w dniu 22 lipca 1944 roku.

Pobyt na obozie zorganizowała w darze dla rówieśników Polskiej Ludowej Komenda Pomorskiej Chorągwi Harcerskiej.

GMACHY II-KONDYGNACYJNE W NOWYCH TYCHACH

Wybudowane w ostatnich latach i rozbudowywane się dalej mieszki Nowe Tychy, otrzymały w ciągu najbliższych 2 lat nowoczesne śródmieście. Główny akcent tego śródmieścia stanowić będą wielokondygnacyjne gmachy mieszkalne.

Budowa nowego śródmieścia Nowych Tych została już rozpoczęta. W chwili obecnej w budowie znajduje się pierwszy z trzech gmachów 11-kondygnacyjnych. Jeszcze w tym roku rozpoczęta zostanie budowa kilku dalszych gmachów. Budowa całego śródmieścia ma być zakończona do końca 1961 r.

„Discoverer-5” sprawdza urządzenia które zapewnią człowiekowi powrót na ziemię

NOWY JORK. „Discoverer-5”, sztuczny księżyc wyrzucony w czwartek wieczorem z bazy Vandenberg w Kalifornii, wszedł na orbitę i obiega Ziemię nad biegunami na wysokości od 213 (w perigeum) do 720 (w apogeum) kilometrów. Okres obiegu wynosi 94 minuty.

„Discoverer-5” waży 765 kg. Nie jest to ciężar użyteczny (rozumiemy jako masę aparatury naukowej i niezbędnego obudowania), gdyż liczba ta obejmuje także masę pustego drugiego członu, który złączony z częścią mieszczącą przyrządy kra-żony razem jako nowy sztuczny księżyc.

Celem próby jest sprawdzenie działania urządzeń, które w przyszłych satelitach pilotowanych zapewnią człowiekowi bezpieczny powrót na Ziemię. Dlatego też dla uczonych, którzy wyrzucili „Discoverer-5”, eksperyment skończy się dopiero w noc z piątku na sobotę, kiedy od satelity oddzielą się ma specjalny pojemnik. Jeśli wszystko pójdzie dobrze po jemiak ten hamowany w locie przez spadochron i mały silnik rakietowy, opadnie w pobliżu Hawajów podczas 17 okrążenia Ziemi przez satelitę, samoloty będą tropić pojemnik po sygna-

łach radiowych wysyłanych przez umieszczony w nim nadajnik.

Tito Schippa wystąpi w Polsce

We wrześniu br. przybędzie do Polski słynny śpiewak włoski Tito Schippa.

Artysta da w Polsce 8 występów: w Warszawie, Krakowie i innych miastach.

3 miliardy zł na inwestycje rolne w r. 1960

WARSZAWA (PAP). W Ministerstwie Rolnictwa zakończono ostatnio prace nad rozdziałem na poszczególne województwa nakładów finansowych na inwestycje w rolnictwie w roku przyszłym. Ogółem na ten cel, do dyspozycji terenowych rad narodowych, przekazanych zostanie przeszło 3 mld. zł. Jest to suma o ponad pół miliarda zł większa niż w r. bież.

Ponad 1.700 mln. zł pochłona melioracje i zagospodarowanie gruntów ornych oraz użytków zielonych.

Znacznie rozszerzone zostaną w roku przyszłym prace przy elektryfikacji wsi. Nie licząc środków własnych chłopów, państwo zamierza przeznaczyć na ten cel 630 mln. zł.

Na mechanizację rolnictwa wyasygnuje się 180 mln. zł, a na potrzeby służby weterynaryjnej — 95 mln. zł.

3 osoby zginęły w płomieniach

14 bm. ok. godz. 13 wybuchł groźny pożar we wsi Żebry - Łaskowice, pow. Ostrow. Mazowiecki. Wskutek silnego wiatru pożar przerzucił się również na oddaloną o 3 km wieś Strekowo. Mimo natychmiastowej akcji ratunkowej w płomieniach zginęły trzy osoby, w tym dwoje dzieci. Pastwa pożaru padła 100 budynków mieszkalnych i gospodarskich.

18 jednostek straży pożarnej do późnych godzin wieczornych gasiło tłące się zgliszcza.

14 bm. w woj. kieleckim wybuchy 2 groźne pożary, które tylko dzięki natychmiastowej i energicznej akcji straży pożarnej, zostały szybko zlikwidowane. Pastwa pożarów padła ogółem 12 budynków mieszkalnych i gospodarskich.

Największy pożar miał miejsce we wsi Piotrowice pow. Kielce, gdzie spaliły się 3 stodoły ze zbożem, 3 obory i dom mieszkalny. W akcji ratowniczej brało udział 5 jednostek straży. Przyczyna powstania pożaru nie została do-tychczas ustalona.

Zjazd pilotów wychowanków szkół lotniczych w ZSRR

W dniach 3 i 4 października odbędzie się w Warszawie koleżeński zjazd pilotów polskich — byłych wychowanków szkół lotniczych w ZSRR w latach 1944-1948.

Zgłoszenia należy kierować pod adresem komitetu Warszawa 68, skrytka pocztowa nr. 68.

Koszt uczestnictwa dla osób wojskowych 200 zł, cywilnych 100 zł. Wpłaty prosimy kierować na konto Oddział PKO Warszawa nr 100-9-320076 do 1 września 1959 r. z zaznaczeniem „koszty uczestnictwa w zjeździe”.

Czy można zmienić klimat Arktyki?

Znany naukowiec radziecki prof. G. Awasjuk odpowiada na to pytanie twierdząco. Długoletnie badania na naukowych stacjach dryfujących udowodniły, iż wbrew dotychczasowym przypuszczeniom Arktyka środkowa posiada pozytywny bilans cieplny, co oznacza, że suma energii cieplnej na tych terenach nie zmniejsza się, lecz na odwrót — wzrasta. Góry lodowe istnieją więc w Arktyce jak gdyby na zasadzie prawa bezwładności. Gdyby zniszczono wieczne zmarzliny, to lod nigdy by tu więcej nie powstał.

Prof. Awasjuk proponuje kilka sposobów zniszczenia gór lodowych Arktyki. Można na przykład kruszyć pola lodowe w sposób mechaniczny, lub przyspieszyć ich normalny dryf w kierunku południowym, prowadząc w efekcie do stopienia kry.

Zdaniem naukowca radzieckiego nie ma tu wcale potrzeby stosowania bomb atomowych, jak proponują uczeni krajów zachodnich.

Inny sposób polega na posypywaniu pól lodowych jakimś kolwiek czarnym proszkiem, co zwiększyłoby ilość energii słonecznej, pochłanianej przez lód. Wskutek roztopienia lodów Arktyki nastąpiłaby zmiana warunków klimatycznych na Sybe-

rii, w Kanadzie, a także na średnich szerokościach geograficznych. Przypuszczalnie zmniejszyłyby się amplituda wahań temperatury oraz wzrosła ilość opadów atmosferycznych.

Prof. Awasjuk stwierdza jednak, że trudno jest przewidzieć wszystkie następstwa takiego kroku i dlatego sprawa warta jest uwagi naukowców z wielu krajów. W ten sposób dałoby się dokładniej określić wszystkie plusy i minusy ewentualnej zmiany klimatu w Arktyce.

PROGRAM I

9.00 Stan pogody i wiadomości. 9.05 Przegląd prasy. 9.15 Wesoły kalendarz muz. 9.30 Stan pogody i wiadomości. 9.05 Polska muz. rozr. 9.40 Dla dzieci w wieku przedszkolnym baśń pt. „O żabkach w czerwonych czapkach”. 10.02 Popularny utwór symfon. 10.15 Audycja młodzieżowa. 11.00 „Z melodią i piosenką przez świat”. 12.20 Duety instrumentalne. 12.40 z cyklu: „Niezapomniane stronice”. 13.10 Muz. dla wszystkich. 13.20 „Wedrówki muzyczne po kraju”. 14.00 „Me-Wol” — opow. 14.30 Sygnaliści. 15.00 z życia Związku Radzieckiego. 15.30 Słowa „Mazowsze”. 16.00 Wiadomości. 16.05 Audycja aktualna. 16.20 Muz. tan. 16.50 Transmisja międzynarodowego meczu lekkoatletycznego Anglia — Polska. 17.55 Transmisja z amatorskich szosowych kolarskich mistrzostw świata w Holandii. 18.15 Wiadomości. 18.20 „Zareczyn” — słuch. 19.13 Muz. tan. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.25 Wiadomości sportowe. 20.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 22.00 „Opera w przekroju”. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Halo. Spitsbergen, halo, Hornsund — rozmowa z członkami polskiej ekspedycji polarniej. 23.25 Muz. tan.

PROGRAM II

9.10 Suity rozrywkowe na orkiestrę. 9.45 (L) „Kłusownicy”

Radio i telewizja

my” — felieton Ireny Stankiewicz. 10.00 Muz. rozr. 10.15 Muz. operetk. i film. 11.00 „One i my” — montaż felietonów. 11.50 Słuchamy muzyki ludowej. 11.50 Program dnia. 13.10 „Dwa razy nie” — słuch. 13.50 Koncert żyweń. 15.00 Dla dzieci bań symfoniczna „Bań o krasnoludkach i sierotce Marysi”. 15.45 (L) „Ciepło, ciepło, gorąco” — aud. w opr. Tadeusza Dobrzyńskiego i Henryka Abbe. 16.00 (L) Muz. 16.10 Koreańska muzyka ludowa. 16.30 Koncert Chopinowski. 17.05 Audycja aktualna. 17.20 „Kram z piosenkami”. 18.05 Muz. tan. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muz. tan. 19.30 „Matysławki”. 20.00 Trzecie i piosenka. 20.30 Śpiew „Slask”. 21.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 21.25 Wiadomości sportowe. 21.30 Polskie zespoły i ork. taneczna. 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe. 22.20 Muz. tan. 23.50 Ostatnie wiadomości. 24.00 Muz. tan.

TELEWIZJA

17.50 „Ania i Mania” film fab. dla dzieci prod. niem. (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 Program tygodnia (Z). 20.10 II Konkert Laureatów Ogólnopolskiego Konkursu Kanał i Solistów Ludowych (W). 20.40 Film fabularny prod. francuskiej dow. od lat 18 pt. „Postrach kobiet” (Z). 22.10 W sierpniowej niedzielce — program estradowy (W).

Z AKT PROKURATURY

- ▣ Kradzież nie powiodła się
- ▣ Nieczyste interesy prowadzą za kratki

Książeczki oszczędnościowe zdaly swój egzamin. Przekonałi się o tym ich posiadacze, którym zaoszczędzone pieniądze pomogły w rozwiązaniu wielu kłopotów.

Dla tychże celów 20-letni Błażej Buchold, zamieszkały przy ul. Grabowej, założył sobie książeczke, wpłacając na nią 200 zł.

Po jakimś czasie Buchold rozpoczął pracę w Urzędzie Pocztowo — Telekomunikacyjnym Łódź 2, w charakterze doroźcy ciela. Ponieważ suma w jego książeczce nie zwiększała się, wpisał do niej fikcyjną wpłatę w wysokości 2.400 zł, która po świadczył datownikiem Urzędu Pocztowego.

Teraz już Buchold bez żadnych trudności podjął w Urzędzie Pocztowym Łódź 8 — 1.000 zł, a w Olsztynie i Węgorzowie, dokąd wyjechał na następny dzień — 1.300 zł. Sprawą tą

zajęła się Prokuratura Dzielnicy Polesie. Buchold, który przyznał się do sfałszowania książeczki i został osadzony w areszcie.

„Fachowców”, zajmujących się kradzieżami kieszonkowymi w Łodzi nie brak. Grasuują oni zazwyczaj w miejscach najwięcej zaludnionych, a więc po sklepach, w tramwajach itp.

Grono ich powiększyło się ostatnio o 25-letnią Krystynę Grabarczyk, zam. w Łodzi przy ul. Wspólnej 17. W sklepie, mieszczącym się przy ul. Zielonej 9, Grabarczyk „zakradła” la sie” koło jednej z klientek i wyciągnęła jej z kieszeni portmonetkę. Przechodzący w tym czasie funkcjonariusz MO zatrzymał wybiegającą ze sklepu dziewczynę.

Obecnie Krystyna Grabarczyk oczekuje na rozprawę sądową w areszcie. (sk)

Czy kawior rosyjski zniknie z menu?

Czy kawior rosyjski zniknie z menu? — takie pytanie zadają sobie od kilku lat liczni miłośnicy tego wyszukanego smakołyku. Jak wiadomo, miejscem wydobycia kawioru są łowiska na Morzu Kaspijskim. Zmniejszają je systematycznie ryby czerwonych jak: siewriugi, kety, siongi i jestoty, które nie mają równych sobie na świecie. Niestety, wody Morza Kaspijskiego są od lat systematycznie zabruwane przez ślepiki przemysłowe napływające wraz z wodami Wołgi.

Wskutek tego połowy zmniejszły się w ciągu ostatnich 20-25 lat przeszło czterokrotnie i nie ma szans na zahamowanie tego procesu.

Kosztowna zbroja

Pracownik walowni taśm z huty Balidon — Rudolf Wochnik postanowił wynieść z terenu zakładu taśm stalową o wadze 10 kilogramów. Chcąc ukraść taśmę wynieść niepostrożenie, zrobił z niej coś w rodzaju zbroi, która ukrył pod ubraniem. Mimo to strażnicy huty wykryli zbrodźcę. Stalowa zbroja będzie kosztowała Rudolfa Wochnika parę miesięcy więzienia.



Tysiące ludzi z całej Polski odpoczywa w malowniczym zakątku naszego kraju — wśród pięknych Jezior Mazurskich. CAF — fot. Barącz

Starogardzkie boje o zwycięski Grunwald (1)

Tu będzie obóz Jagiełły — tam wojska Zyndrama

(Korespondencja własna)

Tak, proszę państwa, niech wiedź został szczęśliwie upolowany (ten, którego łuszczył pil potem Maćko z Bogdanca, by wyleczyć się z ran zadanych przez Krzyżaków. Jagienka upolowała też hobra (również dla leczenia Maćka). Nie „upolowała” jeszcze Zyszka, który wciąż kocha Danusię, ale i na to przyjdzie pora. Teraz, strudzeni pracowicie spędzonym dniem, siadają obydwoje, aby wiecezierać przy obficie zastawionym stole. Potrawy znikają w szybkim tempie, a Jagienka skarzy się.

— Jak dalek będą miała taki apetyt, to sama siebie niedługo nie poznam.

— Ależ pani Urszulo — zapewnim — wcale pani nie tyje, przy takiej pracy trzeba jeść więcej.

Tak, tak, rozmawiam z Urszulą Modrzyńska — Jagienką i jej partnerem Mieczysławem Kalenikiem, który tu już na dobre został Zbyszkiem — wszyscy zwracają się do niego tym imieniem. A znajdujemy się w Starogardzie Gdańskim, gdzie realizowane są zdjęcia plenerowe dwuczęściowego filmu „opartego na s'enkiewiczowskich „Krzyżakach”. Pierwsza część nosi tytuł „Krzyżacy”, druga — „Grunwald”.

Pojawienie się dziennikarza na tym terenie wlane jest całkowiec bez entuzjazmu. To olbrzymie przedsięwzięcie, zakrojone na nie spotykana dotychczas w naszej kinematografii skale, wymaga niezwykle sprawnie zorganizowanej i przynosi co dzień dziesiątki przewidzianych i nie przewidzianych spraw, które natychmiast trzeba załatwić. Wiece dziennikarskie „obce ciało”, jest dodatkową „sprawą do załatwienia”. Niemniej przyjmuje się je i pokazuje co można.

Osiedle filmowe — bo tak trzeba nazwać starogardzkie plenery — rozciąga się na przestrzeni o promieniu kilku kilometrów i urządzono w nim wiekszość tzw. planów. Jest wiec zbudowany Spychów — kasztel Juranda, jest Maćko — w Bogdaniec, jest i Krzesnia, do której jeździło się na nabożeństwa i do karczmy (tam to skory do bitki Zbyszko pokonał dwóch adoratorów Jagienki). Tu jest też i pole grun-

waldzkie, gdzie w pył rozbita zostanie buta krzyżacka.

ZDJĘCIA rozpoczęły się 4 sierpnia i oddad idą pel na parę, zbliżając się do punktu kulminacyjnego — bitwy pod Grunwaldem. Bo to najtrudniejszy i najpoważniejszy fragment filmu. Na razie pole grunwaldzkie jest przedmiotem teoretycznych rozważań i wylcezeń, planowania zwycięstwach posunięć wojsk polsko-litewskich. Specjalistą od Grunwaldu został reż. Karol Chodura, który ustawił mnie w samym środku bitewnego pola, pokazuje:

— Tu będzie obóz Jagiełły, tam wojska Zyndrama z Maszkowic. Zza tego lasu wyjdzie skrzydło chorągwi polskich, a zza tego wzgórza ukażą się Krzyżacy.

Pole grunwaldzkie jest na razie ciche i spokojne, ale za to kilkadziesiąt metrów dalej toczą się codziennie próbné wal ki. Wśród „straszliwej bitwy” miałam okazję oglądać coś, co nosi fachową nazwę — młynek bitewny. Nie wiem, jak by te bitwy ocenil król Jagiełło, ale dla człowieka drugiej połowy XX wieku wygląda to bardzo imponująco i egzotycznie. Galopujące z dwóch stron ku sobie konie mieszają się w planowym za-

męcie. Towarzyszą mu bojowic okrzyki i... straszliwy kurz. XX-wieczne zwycięstwo pul kownika Aleksandra Forda pod Grunwaldem zależy oczywiście od wielu czynników, ale wśród głównych wymienić trzeba pogodę i konie. Pogoda musi być „na błachę” — tzn. bezchmurne niebo, a konie — posłuszne.

Konie, to jstoty, którym poświęca się tu niezwykle wiele miejsca i uwagi. One to, w dużej mierze, zdecydowały o wyborze Starogardu na zdiecia plenerowe.

baza realizatorska znajduje się na terenie państwowej stadniny ogierów i około 150 czworonożnych „aktorów” pochodzi z tej stadniny. Tu są wygodne siannie i troskliwa opieka weterynaryjna. Reszta koni (jest ich około 400, a 300 weźmie udział w filmie), przyjechała z różnych stron kraju. Każdy ma swego opiekuna, który strzeże pupila jak oka w głowie.

— Trudno się dziwić — mówi kierownik produkcji, p. Zygmunt Król — to najlepsze okazy z całej Polski, dobrane zarówno pod poszczególne role aktorów, jak i pod epokę.

KONIE są naprawdę piękne. Jedne smukłe, strzeliste, inne krepie, atletyczne o silnych nogach i olbrzymich grzywach. Te o-

statnie to perszerony — ciężkie konie dla jazdy krzyżackiej. Jest i mały, srokiat konik dla Jagienki. Jest też, jedyny podobno w kraju, raskaz taranta, konia nakrapianego bezowymi i popielatymi centkami. Aż trudno uwierzyć, że taką ma masę, wygląda zupełnie jak malowany.

Do filmu wzięto same ogierzy — konie dzikie, kapryśne, narowiste, nieprzywykłe do rozkazów, siodia i posłuszeństwa. Trudno było przewidzieć, jak zareagują na narzucenie im, całkiem nie znanego, we obowiazki. I aż dziwne, że zachowują się tak posłusznie i karnie. Nie wiadomo, czy są tak zdziwione i zaskoczone, czy też zasługa leży w sprawnie kierujących nimi rękach. W każdym razie są posłuszne i godnie spełniają swe historyczne zadanie.

Końmi kierują najlepsi fachowcy w kraju. Spośród kilku tysięcy ofert, wybrano 300 masztalerzy i 40 przedwojennych kawalerzystów, władających szablą i lancą. Wystarczy wymienić tu nazwiska takie jak plk. Römmel, Chajencu i Grabowski — jeźdźcy kadry narodowej.

W ogóle, w Starogardzie panuje wojskowa atmosfera, ale o tym już następnym razem.

T. Wojciechowska

O uporządkowanie rzemiosła

W sprawie „podziemia” i innych

Pisać o rzemiośle nie jest ani łatwo, ani wesoło — jednak pisać trzeba. Trudna problematyka rzemiosła stanowi bowiem grunt, na którym wyrosły całe zagajniki życia i zażaleń.

Można zarzytkować twierdzenie, że ostatnie publikacje prasowe na temat rzemiosła — okazały się przysłowiowym kijem włożonym w mrowisko. W znacznym stopniu dotyczy to artykułu, pt. „Rzemieślnicy na zawołanie”, zamieszczonego w „Dzienniku Łódzkim” z dnia 6 bm.

Izba Rzemieślnicza w Łodzi — będąca instancją koordynującą w stosunku do cechów rzemieślniczych z terenu naszego miasta i województwa — zareagowała na głosy opinii publicznej w najrozsądniejszy sposób: dnia 13 bm. została zwołana przez prezesa Izby konferencja prasowa — na której, w trakcie kilkugodzinnej wymiany zdań, poruszone najistotniejsze problemy rzemiosła prywatnego.

Dzięki rzeczowości i szczeroci rozmów, byliśmy w stanie wyrobić sobie niezależny pogląd na nielatywne Agadnienie usług rzemieślniczych. W niniejszej publikacji postaramy się przedstawić nasz punkt widzenia — nie wykluczający polemiki, lecz — przeciwnie — zawierający szereg stwierdzeń o charakterze dyskusyjnym.

Jesteśmy zdania, że sporadyczne publikacje prasowe nie mogą przeciąć kilku wieków gordyjskich na raz. Opowiadamy się przeto za szeroką, publiczną wymianą zdań na łamach gazety.

I COŻ DALEJ, SZARY CZLOWIEKU?

We wspomnianym uprzednio artykule, czytaliśmy o ilościowej niewystarczalności usług typu rzemieślniczego, na terenie naszego miasta. Setki lodzian w codziennej praktyce życiowej natrafiają na ów problem: ilość spódnzielni pracy, przyjmujących zlecenia usługowe, jest minimalna; ilość prywatnych warsztatów rzemieślniczych — nie wystarczająca.

Na co skazany jest obywatel, w atmosferze dysproporcji między społecznym zapotrzebowaniem a ilością ofert usługowych? Skazany jest na omijanie urzędowych cenników przez warsztaty, na „fuchę” pracowników spółdzielni pracy, i na korzystanie z usług „podziemia rzemieślniczego”.

Kto staje się panem sytuacji? Siła rzeczy — kombinujący „na lewo” pracownik, nieuczciwy rzemieślnik, i osobnik nigdzie nie rejestrowany, przez nikogo nie kontrolowany, o niejasnych kwalifikacjach — słowem: „ob. X. z podziemia rzemieślniczego”.

Taka jest — bynajmniej nie „wudumana” — prawidłowość logiczna. Żeby nie być połosownym, pozwolę sobie przytoczyć dwa przykłady:

Przy ul. Zgierskiej, w rejonie Pl. Kościelnego — gdzie koncentrują się warsztaty rzemieślnicze branży meblarskiej — za przerobienie biurka orzechowego od 1000 do 1200 zł. Według opinii rzeczoznawcy Komisji Cen, usługa ta powinna kosztować maksymalnie 600 zł. W tym samym rejonie rzemieślniczym” za ramie okienne długości 2,5 m, o cenie wystawowej 60 zł za metr... zażądano od 165 do 200 zł.

Zadane ze zdań, które napisałem powyżej nie ma na celu zniesławienia łódzkiego rzemiosła. Pragnę jedynie podkreślić, że obecna sytuacja na odcinku usług rzemieślniczych jaworzyuje partactwo i dyktat cen, których ofiarą pada tzw. szary obywatel. I to jest jedna strona medalu.

DRUGA STRONA MEDALU — RECESJA WZGLĘDNA

Powiedziane zostało, że ilość warsztatów rzemieślniczych jest nie wystarczająca. Gdy sięgniemy do cyfr, ujrzymy sytuację paradoksalną: łódzkie rzemiosło kurczy się.

Według danych na rok 1958, w cechach było zarejestrowanych 4058 warsztatów, zatrudniających 7451 ludzi. Odpowiednie dane z roku bieżącego wykazują 3961 warsztatów i zatrudnienie 7257 ludzi.

Z porównania ilości warsztatów i cyfr zatrudnienia wnioskujemy łatwo, że wiekszość zakładów — to niewielkie jednostki rzemieślnicze, warsztaty, w których pracuje sam właściciel lub dwie osoby. Naturalna konkurencja tego stanu rzeczy jest chroniczny brak rzemieślników, przyjmujących do wykonania usługi poza obrębem warsztatów.

Równocześnie obserwujemy proces „starzenia się” rzemiosła. Starzeją się wykwaliifikowani fachowcy z wieloletnią praktyką — natomiast napływ nowych kadr jest niewielki. Istnieje zaskakująca wprost ilość branż rzemieślniczych, w których szkolenie „narybku” zamiera.

W innych branżach znowu rzemieślnicy dochodzą do wniosku, że zatrudnienie czeladników zmniejsza rentowność zakładu. Dlatego też duża część przeszkolonej młodzieży nie zostaje zatrudniona i powiększa na własną rękę szereg „podziemia” rzemieślniczego.

Rzemieślnicy skarzy się na zaopatrzenie, na przestarzałe cenniki nie uwzględniające późniejszego wzrostu

oplat komornianych i cen surowców... Znaczna część tych pretensji posiada rozsądną motywację.

Dla przykładu: ceny metali kolorowych, sprzedawanych centralnie rzemiosłu, zwielszone sa przez fantazyjnie skalkulowany narzut. Zdarza się, że mnożnik narzutowy wynosi 10. W tej sytuacji rzemieślnikowi opłaca się kupić gotowe wyroby przemysłowe, aby przetopić je na surowiec.

Podobnie niezyciowo przedstawia się sprawa niektórych cenników usługowych, obowiązujących od kilku lat, a wymagających w chwili obecnej nowelizacji.

Brak rozsądnej nowelizacji cenników srryja wszelkim nadużyciom. Rzemieślnik, w trosce o rentowność, podnosi cenę usługi na własną rękę, lub „partaczy” wykonanie.

Również w „trosce o rentowność” część rzemieślników... rezygnuje z prowadzenia warsztatów. Rzemieślnicy, o których mowa wykonują dalej swój zawód — ale już bez „nieużygodnych” świadczeń podatkowych i bez kontroli cechowej.

I tu dochodzimy do sedna sprawy: Proces kurczenia się rzemiosła jest w istocie procesem recesji względnej. Kurczy się rzemiosło oficjalne, i niewspółmiernie wzrasta „podziemia rzemieślnicze”.

Konkurencyjna „przychylność” dla klienta ze strony „podziemia” — jest złudna. Klient skazany na „podziemia rzemieślnicze” — jest skazany na końcowym efekcie na partactwo, na usługi osób o niepełnych kwalifikacjach, na cenniki wyszane z palca.

CO ROBIĆ?

W trosce o szarego obywatela trzeba poważnie zająć się usługami rzemieślniczymi. Naszym zdaniem należy załatwić szereg palących spraw, szereg istotnych bolączek rzemiosła prywatnego. Nie może być mowy o uporządkowaniu spraw rzemiosła bez poparcia dla warsztatów, prowadzonych przez zarejestrowanych fachowców — i bez ograniczenia „podziemia rzemieślniczego”.

Od rewizji cenników za usługi — do stałej kontroli przestrzegania cenników przez warsztaty; od rewizji cen surowców i poprawy zaopatrzenia — do rozsądnego regulowania akumulacji właściwym opodatkowaniem. Taka powinna być jedna z dróg poprawy.

Równocześnie trzeba stworzyć silną, fachową konkurencję w celu wyparcia „podziemia gospodarczego”. Taka silna konkurencja mogą stworzyć tylko zblokowane siły oficjalnego rzemiosła, spółdzielni pracy i nowych form usługowych, proponowanych we wspomnianym uprzednio artykule — zakładowych punktów usługowych i robotniczych zespołów usługowych.

Na zakończenie warto wspomnieć o konieczności właściwej informacji i o konieczności propagowania usług rzemieślniczych. Warto, żeby Wydział Przemysłu Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi pomyślał o wydaniu pełnego informatora usług dla mieszkańców naszego miasta — gdzie znalazłby się wszystkie spółdzielcze i prywatne zakłady.

ROBERT GLUTH

Przed nowym sezonem

Teatr szkolny czy przedstawienia dla młodzieży?

Przed kilkoma miesiącami gromno młodych entuzjastów — absolwentów Państwowego Wyższej Szkoły Teatralnej w Łodzi — postanowiło zrzeszyć się w specjalnym zespole, który jako teatr szkolny dawałby systematycznie i planowo przedstawienia dla uczącej się młodzieży.

Projekt ten upadł — i chyba słusznie! Nie kwestionując ani talentów, ani ambicji członków tego zespołu, zakładamy z góry, że zrealizowane przez nich spektakle z powodów na-

tury chociażby tylko technicznej, nie dorównywałyby tym, które są w stanie zmotować łódzkie teatry dramatyczne.

Ważnym np. taką wystawioną w Teatrze Nowym „Barbare Radziwiłłówną”. Rozbudowano tu elementy widowiskowe spektaklu, dano mu pierwszorzędna obsadę, a tym samym suma wrażeń, jakie wynosi z niego widz, jest z całą pewnością większa, niż gdyby sztuka ta wystawiona została w znanej nie gorszych warunkach technicznych i słabszej obsadzie...

W Łodzi pracują trzy teatry dramatyczne, wszystkie zaś znaki (nie tak na niebie i na ziemi, jak w kasie i na widow ni) wskazują, że o widza w bieżącym sezonie będzie nieco trudniej, że konkurencja telewizyjnol robi jednak swoje. Tak wiec projekt stworzenia jeszcze jednego teatru, konkurującego z już istniejącymi, nie bez powodów napotkał na pewne opory.

Nie znaczy to jednak, że przekreślamy piękna ideę teatru szkolnego!

Nawiązując do dawnych tradycji, niektóre szkoły łódzkie wystąpiły już publicznie z oora cownymi przez siebie przedstawieniami teatralnymi. Dobrze byłoby, ażeby ruch amator ski wśród młodzieży szkolnej rozwijał się jeszcze bardziej. Ale to jeszcze nie wszystko. Istnielące dziś w Łodzi teatry dramatyczne muszą w jeszcze szerszym niż dotychczas zakresie uwzględnić potrzeby kształcenia się młodzieży.

Leży przede mna wykaz sztuk granweh w łódzkich teatrach miejskich w sezonie 1958—59. Znajdujemy w nim następujące pozycje: „Pan Jowialski” Freitry, „Skalmierzanki” Kamińskiego, „Skopiec” Mollera, „Antygona” Sofoklesa, „Kordian” Słowackiego, „Majster i Kuzalnik” Korzeniowskiego, „Marcowy kawaler” Bliżnińskiego, „Zaczarowane koło” Rydla — sztuki objete ówczesnym programem szkolnym. Jak z zestawienia tego wynika, sceny łódzkie szeroko uwzględniały możliwości wciarzenia młodzieży szkolnej w orbitę zainteresowań teatralnych.

Dodajmy tu, że dyrekcja teatrów nie działała wtedy po partyzancu, lecz że reestuar przedstawień szkolnych układany był w porozumieniu z bardzo ruchliwym wówczas kołem polonistów oraz z Kuratorium Szkolnym, którego sugestie były dla organizatorów przedstawień bardzo zasadnicze.

Przy układaniu planów bra-

no pod uwagę okres kilku lat. W ten sposób zaprojektowano cykl przedstawień, który, realizowany w ciągu pewnego okresu czasu, wyczerpałby w poważnym stopniu utwory sceniczne, uwzględnione w programie szkolnym.

Łódzkie teatry dramatyczne stoją w tej chwili u wrót nowego sezonu. Jesień i zima to czas bardzo pomyślny na organizowanie takich imprez, jak przedstawienia szkolne. Należałoby więc pomyśleć już dziś o tym, ażeby każda z łódzkich scen dramatycznych wstawiła w swój roczny plan, powiedzmy dwie sztuki, uwzględnione w programie szkolnym, a które (nawiassem mówiąc) również i dla dorosłych widzów mogły poważną atrakcję.

Plany te należy ułożyć w porozumieniu z Kuratorium Szkolnym, ewent. z łódzkimi polonistami, albowiem ich współdziałanie stanowić będzie gwarancję, że cykl przedstawień szkolnych, wspólnie zrealizowany w br. przez łódzkie teatry dramatyczne, będzie zestawiony celowo i logicznie.

Teatr powinien nie tylko dostarczać nam takich czy innych wrażeń i rozrywek, ale również i wychowywać. A tę funkcję musi on spełniać również i w Łodzi.

M. J.

W oczekiwaniu na „Auto-stop”



CAF — fot. Woloszczuk

Ostro piętnujemy

„TRZYMAMY PANÓW ZA SŁOWO” — z takim zdaniem rozstaliśmy się z przedstawicielami Przedsiębiorstwa Budowy Sieci Ciepłej (którzy wraz z subwykonawcami przeprowadzają rurociąg ciepłowniczy z Elektrociepłowni do wielu dzielnic miasta) — gdy złożyli deklarację zakończenia pewnych odcinków w ściśle określonych terminach.

Jak zapewne nasi czytelnicy pamiętają, dyrekcje tych przedsiębiorstw przyznały, że słuszne są nasze zarzuty pod ich adresem o braku synchronizacji robót wykopkowych, zwłaszcza w zachodniej dzielnicy miasta. Nasi rozmówcy przyrzekli wówczas poprawę, zobowiązując się, że do końca sierpnia zakończą prace na ul. Żeromskiego od Szpitala Wojskowego aż do Andrzeja Struga oraz na Łakowej do dnia 15 sierpnia.

Podaliśmy te zobowiązania do publicznej wiadomości, świątce wierząc w to, że tym razem nasi nieoprawni „wykopkowicze” dotrzymają danego słowa.

Mamy dziś 15 sierpnia i... niestety, przyrzeczenie i szumne deklaracje były, jak w tej chwili można ocenić, pewnego rodzaju trickiem reklamowym. Łakowej ulicy nie wykończono, a ze stanu robót widać, że nieprędko to nastąpi, gdyż przez okres od 30 lipca, a więc w ciągu dwóch tygodni nie zrobiono prawie nic.

Również bardzo wątpliwy, oglądając stan faktyczny na miejscu, by za 14 dni zniwelowano odcinek od Żeromskiego do Andrzeja Struga.

Ponieważ przyrzeczenie miało charakter publicznego zobowiązania, nie mamy słów oburzenia w stosunku do przedstawicieli Dyrekcji Budowy Sieci Ciepłej, którzy widocznie zapomnieli, że wszelkie papierowe deklaracje nie poparte wykonaniem, dawno już wyszły z mody. Nikomu już nie są potrzebne zobowiązania, których się w praktyce nie realizuje. W tym wypadku przeliczyli się panowie z Budowy Sieci Ciepłej przypuszczając, że zapomni o podanych terminach. Ponieważ tego rodzaju emunacje wywołują jedynie oburzenie wśród społeczeństwa, z tego miejsca piętnujemy takie postępowanie w jak najostrzejszym tonie.

Sk.

Na marginesie urlopów w lecznictwie otwartym

Do gabinetu lekarskiego nie tak łatwo można się dostać

Co rok o tej porze do redakcji nadchodzą listy, sygnalizujące o tłoku panującym w poradniach lekarskich, zwłaszcza specjalistycznych, o trudnościach, na jakie natyka ubezpieczony pragnący dostać się do lekarza. Powodem tych narzekani były złe planowane urlopy lekarzy w naszym lecznictwie otwartym. W tym roku nie wpłynął dotychczas jeszcze ani jeden list na ten temat, co świadczyłoby już o pewnej poprawie. Chcąc jednak przekonać się jak rzecz wygląda złożyliśmy wizytę w kilku poradniach. Oto co zanotowali nasi wysłannicy:

ORWODOWA PORADNIA SPECJALISTYCZNA PRZY UL. PROCHNIKA 11. Najwięcej pacjentów do chirurga. Ofiary na rozmaitszych drobnych wypadkach przyjmowane są poza kolejnością. Pozostali muszą czekać. Niecierpliwia się i jedni i drudzy.

Z pięciu lekarzy chirurgów, trzech korzysta z urlopów. W tym jeden przyjmujący od godziny 7, drugi od 11. A w godzinach przedpołudniowych chirurgia ma najwięcej pacjentów. Z powodów urlopowych przyjmuje obecnie w tym czasie tylko jeden chirurg.

— Ilu pacjentów już dziś pani zarejestrowała — zwracam się do rejestratorki.

— 76 — odpowiada. Wczoraj zarejestrowałam 80, resztę odeślałam do domu. Przedwczoraj tak samo. Ciężko u nas, bo przed południem przyjmuje tylko jeden lekarz.

Jest godzina 11.40. Lekarz za czął prace o godz. 7 i przez ten czas przyjął już 76 pacjentów. Wynosi to około... 3 minut na pacjenta! Lekarz „załata” urlopowe braki, ale czy pacjentom wychodzi to na dobre — wątpliwy mocno!

Kierownik przychodni starał się o zastępstwa, ale godzin przedpołudniowych niestety, nie mógł obsadzić. Zdziwiająca była przerwa śniadaniowa (pół godziny), jaka zarządziła okulista dr Szpol, pomimo dziesięciu pacjentów czekających w poczekalni.

PORADNIA PRZY UL. LEONCZYCZEJ 6 zatrudnia ogółem 90 lekarzy, z tego 37 przebywa obecnie na urlopach. Część z nich jest zastępowana przez lekarzy z innych placówek. Kolejki zastaliśmy tylko przed gabinetami rentgenologów. Rentgen zresztą obok trudności ze specjalistami odczuwa również brak filmów do fotografii mało obrazkowych.

Największe natomiast nasile nie ruchu obserwuje się u neurologa. Zjawisko to jednak występuje nie tylko w okresie urlopowym. Przychodnia bowiem rozporządza i w normal-

nym czasie tylko „półtora etatem” w tej specjalności.

W PORADNI PRZY AL. KOŚCIEUSZKI 48 sytuację można nazwać wręcz idealną. Dosłownie, na miejsce każdego urlopowanego lekarza (a jest ich obecnie 10 na ogólną ilość 45) poradnia otrzymuje automatycznie zastępcę. Jest to możliwe dzięki dobrze postawionej współpracy poradni ze Szpitalem Wojskowej Akademii Medycznej. Najwięcej jest naturalnie chorych w gabinetach chirurgicznych i do urologa, ale tak jest zawsze. Na ogół pacjenci, którzy zgłaszają się przed południem do tych lekarzy, załatwiani są w tym samym dniu. Ci, natomiast, którzy przychodzą po południu, przyjmowani są przez lekarza w dniu następnym. Jedynie wypadki niecierpiące zwłoki załatwia się od razu.

Tym razem ryby mają głos

- 580 ton z łódzkich wód
- Zastrzyki z chloromycetyny — dobrze służą karpom
- Upały dały się we znaki i... rybom

Stawy rybne na terenie województwa łódzkiego mają dostarczyć w tym roku 580 ton ryb, a więc o 80 ton więcej niż w roku ubiegłym. Ryby chowają się w tym roku dobrze. Przybywają na wadze, a różne choroby nekają je mniej niż kiedykolwiek. Bardzo dobre wyniki dały zastosowane po raz pierwszy w Polsce wiosną tego roku, szczepienia ochronne karpia. Wstrzyknięto wtedy blisko 8 tys. kroczkom chloromycetyną i to uchroniło je od najgorszej choroby, jaką jest posocznica karpia, doprowadzająca do masowego śnięcia ryb w stawach.

Najniekorzystniejszy był dla ryb okres upałów. Okazuje się, że ryby nie lubią zbyt ciepłej wody, a zwłaszcza takiej, której ciepota przekracza 24 stopnie, gdyż wtedy brakuje im tlenu. Chcąc ratować ryby od śnięcia, podczas gorących dni tego lata niektóre stawy wapnowano, wzbogacając tym wodę w tlen.

Nasilenie odłowów przypada na jesień. Do tego czasu podkarmiane intensywnie ryby będą już przeszło kilowymi sztukami, a trzeba wiedzieć,

W PORADNI PRZY UL. FRANCISZKA 21 natomiast stwierdziliśmy zgoła inny obraz. Oddział Zdrowia DRN Ruda nie umiał przez parę dni znaleźć zastępcy na miejsce urlopowanego lekarza. A chorzy? Bezszykownie usiłowali dostać się do gabinetu lekarskiego.

Trzeba przyjąć, że w całej Łodzi w chwili obecnej urlopuje około 400 lekarzy, pracujących w lecznictwie otwartym. Stanowi to około 35 proc. ogółu zatrudnionych lekarzy. Na miejsce większości urlopowanych lekarzy, zaangażowano zastępców, względnie zwiększono ilość godzin pozostającym „pracy”.

Ponieważ w związku z urlopami jest nieco mniejsza ilość chorych, widać to zwłaszcza w poradniach pediatrycznych — sytuacja na ogół nie jest zła.

Braki jednak jeszcze tu i ówdzie występują. Oddziały zdrowia poszczególnych dzielnicowych rad narodowych (one bowiem planują urlopy) zobowiązane są zrobić wszystko, aby w okresie urlopów dostanie się do lekarzy dla wszystkich ubezpieczonych i we wszystkich poradniach było realne.

(KAS)



Nasza maskotka „Rex”

KOCHANA REDAKCJO!

Przebywamy na koloniamach zorganizowanych przez Łódzkie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w pięknie położonej miejscowości górskiej Jedlina Zdrój. Dni upływają nam szybko na ciekawych zajęciach, wesołych grach i zabawach. Urządzamy rozgrywki w siatkówkę, ping-ponga i warcaby z sąsiednimi koloniami. Najmilszą rozrywkę stanowią częste wycieczki, na które jeżdżymy własnym autem. Wszyscy jesteśmy zdrowi, mamy doskonałe apetyty, które zaspokaja bardzo smaczna kuchnia. W naszym liście nie możemy zapomnieć o kolonijnej „maskotce” — czyli o ogromnym Rexie, który uczestniczy we wszystkich zajęciach i umie nawet tańczyć.

Kończąc list pragniemy gorąco podziękować LPR-B, za bardzo przyjemny wypoczynek, kierownictwu i wychowawcom za serdeczną i troskliwą opiekę, a kuchni za smaczne posiłki. Naszym rodzicom przesyłamy pozdrowienia z gór i moc uścisków. Redakcji dziękujemy z góry za wydrukowanie listu i serdecznie zapraszamy na naszą kolonię.

„Olimpia” pozdrawia



A taką śliczną fotografię przysłały nam uczestniczki kolonii letnich „Olimpia” w Kolumnie. Roześmiane buźki świadczą o tym, że na kolonii radośnie upływa czas.

Do zobaczenia w Łodzi

My, uczestnicy obozu Łódzkiego Związku Spółdzielni Pracy, rozbitego w Kepowiczu nad Wartą, powiat Wieruszki, prowadzonego przez 70 ŁDH, serdecznie pozdrawiamy redakcję, zarząd Łódzkiego Zw. Sp. Pracy oraz kochanych rodziców. Czujemy się świetnie, mamy dużo ciekawych wycieczek i wspaniałych gier — a więc niewiele czasu zostaje nam na pisanie. Zatem do zobaczenia w Łodzi — wracamy 18 sierpnia wieczorem.

UCZESTNICY OBOZU (as)

Uwaga, panie

o Moda na jesień o Sklep „Telimena” już na wiosnę

W zakładach odzieżowych lato już idzie w zapomnienie. Przygotowuje się natomiast modele na zbliżający się sezon jesienno-zimowy. To samo dzieje się w Naszej Łódzkiej „Telimena”. Pięć minął rozmowy z dyr. Ossowskim pozwala zorientować się, co będzie modne.

Panie, uwaga: suknie, kostiumy i płaszcze nieco dłuższe, tak, że kolana muszą być dobrze zakryte. Z dodatków bardzo modne paski albo bardzo wąskie albo bardzo szerokie, skórzane — i wtedy błyszczące

lub z tworzyw sztucznych imitujące zamś. Suknia princeska dopasowana w pasie i nie przećnana, znów w laskach. Jeśli kolni rze — to bardzo duże, ale sukienki bez kolnierzy równie bardzo modne.

Odzież jesienno-zimowa przy brana futrami. W naszych warunkach stocować się będzie nutrie uszlachetnione na mały i bobry oraz lisy rude odbarwione, a następnie barwione na inne kolory. Kapelusze modne z wysokimi główkami nie sztywne, lecz miękkie i jak by pogniecione.

(Kas.)

Łódzkie ZOO wzbogaca się

Wicedyrektor Łódzkiego ZOO inż. Elżbieta Słusarska — specjalistka od spraw hodowlanych egzotycznych zwierząt — opuściła przedwczoraj Łódź, udając się do Gdańska, gdzie oczekuje na przyjazd statku z Holandii. Stamtąd otrzymujemy poważny transport zamorskich zwierząt, z czego kilkanaście okazów przyznano Łódzkiemu ZOO.

Łódź otrzyma parę watusi (bydło afrykańskie) o grubych rogach, samca i samicę strusia „Nandu” z Ameryki Południowej, cztery flamingi, afrykańskie żurawie koroniaste, samicę ocelota — partnerkę dla samca, który już przebywa w Łodzi, parę centkowanymi „cywetów” oraz węża pytona.

Ten bardzo, jak widać w gatunkach i rasach zmieszany transport przybędzie do Łodzi w wagonach, towarowych doczepionych do pociągu pasażerskiego, (s)

Uwaga, urlopowicze!

Pogoda znowu wybitnie się poprawiła, toteż ci, którzy nie zdążyli dotąd wykorzystać urlopu mogą się cieszyć, że będą mieli słońce. Oprócz słońca okres ten obfituje w szereg przyjemności — w lasach są grzyby, jeżynny i... wrzosy, w rzekach ryby, a jesień zaczyna malować na pastelowo ogrody, lasy i parki.

Biuro Skierowań FWP (Piotrkowska 232) dysponuje jeszcze pewną ilością skierowań na 10- i 12-dniowe wczasy turystyczne — krajoznawcze. Od 29 bm. rozpoczyna się turnus na uroczym „Szłaku Liczyrzepy”, obejmującym takie miejscowości jak Szklarska Poręba, Karpacz itp. Natomiast od 30 bm. rozpoczynają się 10-dniowe wczasy w Kazimierzu nad Wisłą.

Na II i III dekadę września będzie można otrzymać już bez rozdzielnika wczasy do wszystkich miejscowości wczasowych z wyjątkiem Zakopanego, Krynicy i Wąsów (na które nadal będzie obowiązywał rozdzielnik). Również po 15 września będą mogli korzystać z wczasów ci emeryci i renciści, którzy są członkami związków zawodowych.

Warto dodać, że od 9 i 13 września będzie można wybrać się także na „Szlak Liczyrzepy”, a od 18 września — na szlak „Skałnej Ziemi”.

(as)



„Ciuciubabka” ze sprężynkami do weków

Sierpień i wrzesień, to miesiące, w których gospodynie przygotowują na zimę rozmaite przetwory owocowo-jarzynowe. Smażą galaretki, konfitury, dżemy, gotują kompoty, robią marmnaty itp. Ale jak co roku, tak i w tym sezonie, w sklepach nie można dostać sprężynki do zamykania słoików.

Tymczasem prywatny wy-

twórca w Łodzi, produkujący właśnie owe sprężynki ma wielkie kłopoty z ich sprzedażą, mimo że cena takiej klamerki wynosi 40 groszy. Dyrekcje MHD, Argedu i PSS nie wiadomo z jakich przyczyn nie chcą złożyć zamówień, albo też składają na minimalne ilości. Efekt? W sklepach z artykułami gospodarstwa domowego są tylko

słoiki, a sprężynki nie ma ani na lekarstwo. A przecież w wypadku, gdy przemysł kluczowy i spółdzielczy „zapomniał” o produkcji tego drobnego, ale niezbędnego w gospodarstwie domowym artykułu, można i trzeba czynić zamówienia nawet u prywatnych wytwórców.

(st)

WAŻNE TELEFONY
Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Kom. Ruchu Drogowego MO 316-82
Pryw. Pogot. Dziec. 330-00
Pryw. Pogot. Lek. 333-33
MOI 353-55
353-15

TEATR
TEATR IM. JARACZA
g. 19.30 (w Teatrze Młodziego Widza, ul. Moniuszki 4a) „Świętoszek zmyślony”
OPERA — niemiecka
OPERA LÓDZKA (ul. Piotrkowska 243) g. 19.15 „Kryścia Leśniczanka”
MUZEA — niemieckie
ZOO — czynne g. 9-20
PALMIARNIA — czynna g. 10-18

KINA
(W nawiasach podajemy kategorię kina)
ADRIA (II — Studyjne — Piotrkowska 150) „Człowiek w przestworzach”
BAŁTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Baza ludzi umarłych”
DWORCOWE (II — Dw. Kaliski) „Wesołe miasteczko”
DKM (Nawrot 27) „Winchester 73”

GO? Gdzie? KIEDY?
GDYNIA (II — Tuwima 2) „Stewardessy”
REKORD (II — Rzgowska 21) „Dom, w którym żyjemy”
ROMA (II — Rzgowska 84) „Młodzi przyjaciele”
STUDIO (III — Bystrzycka 7-9) „Nikt mnie nie kocha”
SOJUSZ (II — Nowe Złotno) „Anatol szuka miliona”
STYLÓWY (I — Kilińskiego 123) „Marnarzu straż się”
SWIT (II — Białe noce) „Nocny naloć”
TATRY-LETNIE (premierowe — ul. Sienkiewicza 40) „Niepotrzebny”
PRZEDWIOŚNIE (I — Zeromskiego 74) „Zemsta z grobu”
POKOJ (II — Kazimierza nr 6) „Portier z Lazuru”
WŁÓKNIARZ (premierowe — Próchnika nr 16) „Komisarz i róża”
WOLNOŚĆ (premierowe — Przybyszewskiego 16) „W obronie mojej miłości”
WŁÓKNIARZ (premierowe — Próchnika nr 16) „Komisarz i róża”
WOLNOŚĆ (premierowe — Przybyszewskiego 16) „W obronie mojej miłości”

WŁÓKNIARZ (premierowe — Próchnika nr 16) „Komisarz i róża”
WOLNOŚĆ (premierowe — Przybyszewskiego 16) „W obronie mojej miłości”
WŁÓKNIARZ (premierowe — Próchnika nr 16) „Komisarz i róża”
WOLNOŚĆ (premierowe — Przybyszewskiego 16) „W obronie mojej miłości”

PLASZCZE MĘSKIE
Z FOLII ODZIEŻOWEJ
POLECA
SKLEP DETALICZNEJ SPRZEDAŻY
Sp-ni Pracy „OGNIWO”
w Łodzi, ul. Jaracza 9.

OGŁOSZENIA DROBNE
NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI budowlane blisko tranwaju sprzedam. Nowe Złotno, ul. Kwiatowa 26 14752 G
DOM w Rawie Mazowieckiej. Skierniewicka 9, 8 mieszkań, instalacje, kanalizacyjne, plac 1.135 m kw., pół domu drewnianego do rozbiórki, budynek gospodarczy sprzedam. Po kupnie pokój z kuchnią wolne. Wiadomość Łódź, Zeromskiego 152-2, godz. 17-18
DOMEK jednorodzinny do sprzedania. Łódź. Hipoteczna 27 (dojazd tramwajem 5, 21, 24) 15113 G
DOMEK 2 pokoje, kuchnia sprzedam. Mieszkanie wolne po sprzedaży. Łódź Czeremchy 10, Marysin I 15119 G
DOMY jednorodzinne, gospodarstwa oraz różne nieruchomości sprzedam — kupno, informację zgłoszenia, Kilińskiego 180 m, 4 15228 G
GOSPODARSTWO rolne 3,5 ha Łódź-Sikawa. Tanie sprzedam. całość lub części. Wiadomość Radziszewska 100 15238 G
5 HA ziemi, w tym 1 ha sadu sprzedam. Dojazd tranwajem czorkowskim przystanek tramwajowy „Emilia”, wieś Ciosny, Józef Sujecki 15109 G
DOMEK drewniany 3-izbowy z ogrodem 2.500 m kw. (po sprzedaży mieszkania wolne) sprzedam bardzo tanio. Ks. Brzozki 15, Piotrowski 15143 G
WILLE, plac 730 m kw. w tym ogród owocowy w Juliówce sprzedam. Mieszkanie do zamieszkania. Oferta pisemna „15128” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15128 G
6 MORG ziemi I klasy, 60 drzew owocowych na krańcu Łodzi okazjennie sprzedam. Oferta pisemna „15125” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15125 G
PLAC do sprzedania — Łódź. Konstytucyjna 119, Czesław Krawiec 15124 G
2 HA ziemi przy ul. Rokicińskiej za miastem pilnie sprzedam. Stanisław Smulczyk, ul. Janowska 8 15124 G
DZIAŁEK ogrodnio-rolniczych w Łodzi na Zabieńcu sprzedam. Tel. 223-95 15124 G
DZIAŁEK ziemi o pow. 8.000 m kw. w okolicy Małego Skrzętu (kierunek Pabianice) sprzedam, Informacje tel. 239-80 15124 G
PLAC 1.000 m kw. ogrodzony sprzedam Teczowa nr 5 przy ul. Warszawskiej (za mostem) 15124 G

S. + P.
SIOSTRA KALIKSTA
służebniczka NMP
zm. w dn. 14 sierpnia 1959 r.
Wyprowadzenie zwłok z Seminarium Duchownego w Łodzi do Katedry nastąpi w dniu 17 sierpnia o godz. 15.
Po czym, po odprawieniu Mszy św. i przemówieniu żalobnym, nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.
SIOSTRY SŁUŻEBNICZKI

S. + P.
ks. Antoni Sobczyński
Dr Filozofii, Prałat Domowy Jego Świątliwości, Profesor Seminarium Duchownego zmarł dn. 14 sierpnia 1959 r. opatrzony Św. Sakramentami
Wyprowadzenie zwłok ze Szpitala św. Rodziny do Katedry nastąpi dn. 16 sierpnia o godz. 15, po czym odprawi Mszę św. JE Ks. Biskup dr Jan Fondaliński
Po Mszy św. przemówi JE Ks. Biskup dr Michał Klepacz, Ordynariusz Diecezji Łódzkiej, po czym nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz św. Franciszka przy ul. Rzgowskiej.
PROBOSZCZ PARAFII
KATEDRALNEJ I DUCHOWIEŃSTWO
DIECEZJI ŁÓDZKIEJ

Dnia 13. VIII. 1959 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach
S. + P.
JAN RUSIN
b. oficer WP i długoletni pracownik Prezydium Woj. Rady Nar. Wyzd. Handlu w Łodzi.
Pogrzeb odbędzie się 15. VIII. br. o godz. 16 z kaplicy St. Cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiają pogrzeźnicy w smutku
ŻONA, SYN I RODZINA

Dnia 12 sierpnia 1959 r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł przeżywszy lat 33 nasz najukochańszy mąż, syn i brat
S. + P.
EUGENIUSZ STRZELECKI
mgr inżynier łączności
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 15. VIII. br. o godz. 17 na Starym Cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej.
ŻONA, MATKA, BRAT, BRATOWA I RODZINA

UWAGA rzemieślnicy! Za KURSY przyspieszone — skład Doskonalenia Rzemiosła w Łodzi Łąkowa 4, tel. 289-05 organizuje krótkie kursy doskonalenia w zawodach: krawiectwa miarowego, ślusarstwa, tokarstwa, stolarstwa, radiomechanika oraz rzemiosł budowlanych 5718 k
KURS dziewiarstwa maszynowego, zycia rekwizytorów, wyrobu pantofli miękkich, wyrobu kwiatów sztucznych, wyrobu galanterii z tworzyw sztucznych, cholewkarskie, fotografii, malowania na tkaninach i ceramice, zabawkarskie oraz kalotki niki organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła Łódź, Łąkowa 4, tel. 289-05
KURSY radiotechniczne i telewizyjne organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łąkowa 4, tel. 289-05
KURSY samochodowe za wodowe kat. I, II, III i amatorskie TKWP. Zapisy Tuwima 15, w godz. 8-20, tel. 258-60. Rozpoczęcie kursów zawodowych kat. III — 23.VIII. 1959 r., kursów amatorskich przyspieszonych w każdą sobotę 5888 k
KURSY kroju i szycia organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Zapisy przyjmują ośrodki: Łódź Piotrkowska 24, tel. 238-25, Piotrkowska 69, Przybyszewskiego 12, Andrzejka Struga 4, tel. 217-19
AUTOMOBILKLUB organizuje kursy samochodowo-motocyklowe amatorskie oraz zawodowe kat. II i III. Zapisy i informacje Al. Kościuszki 61, Kościuszki 61, tel. 310-88

SPRZEDAŻ
SAMOCHÓD osobowy „Opel” w dobrym stanie sprzedam pilnie bardzo tanio oraz krzesła i stół (jasny dąb) Gdańska 112, m. 10 15286 G
NOŻYCE introligatorskie, blokowe sprzedam. Lengha, Piotrkowska 61, tel. 317-05 15285 G
MOTOCYKL „Junak” nie dotarty oraz dzurkarkę oddzielną polautomat — sprzedam. Łódź, Tetmajera 40 (Chojny) 15190 G
SAMOCHÓD „DKW” F-3 w dobrym stanie, kompresor z wózkiem i zbiornikiem sprzedam. Zakład Wulkanizac. Zwirki 5 15190 G
SAMOCHÓD osobowy „Skoda” czarna sprzedam. Oglądać od godziny 17, Zielona 18 15190 G
SAMOCHÓD „DKW” do sprzedania. Wiadomość ul. Sienkiewicza 115 (w podwórzu) 15212 G
SAMOCHÓD osobowy „Tetra” stan dobry sprzedam lub zamienie na motocykl. Przybyszewskiego nr 160 15095 G
CEGLE w dobrym gatunku sprzedam. Tel. 525-15 15100 G
PIANINO krzyżowe czarne, stan dobry sprzedam. Tel. 330-87 15100 G
LISY niebieskie z wczesnych wykotów do hodowli sprzedam. Mieszkałówna, ul. W. Polskiego 193 15170 G

LOKALE
2 POKOJE z kuchnią, wygody w Tomaszowie Maz. zamienie na podobne w Łodzi. Oferta pisemna „15184” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15184 G
JEDEN pokój w domu nie podlegającym kwaterekunkowi kupię. Dzwonić godz. 10-21, tel. 413-67 15184 G
KOMFORTOWA garsoniera, wszystkie wygody w centrum zamienie na dwa pokoje z kuchnią podobnie. Koszty remontu zwracam. Oferta pisemna „15259” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15259 G
MŁAŻENSTWO bezdzietne poszukuje pilnie pokoju w sublokatorskiego na okolicach jednego roku. Zapłać z góry. Dzwonić tel. 595-98 po południu, proszę Słysz 15124 G
3 POKOJE, służbowy, kuchnia III p. wszystkie wygody w śródmieściu zamienie na równorzędnie 4 lub 5 pokoi z holami. Tel. 262-60 15152 G
PANI wyjeżdżająca na stałe za granicę poszukuje pokoju sublokatorskiego na kilka miesięcy — rajchelmiej w czołłej Placu Wolności, Wiadomość Rewolucji 1905 r. 12 (Pilsownia) 15131 G
POKÓJ z kuchnią z wygodami na parterze w centrum zamienie na pokój z kuchnią z ogródkiem na parterze w okolicy Zdrowia lub Arturówka. Oferta pisemna „15278” — Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 15278 G

PRAGA
DZIEWCZYNA do pomocy domowej na stałe potrzebna. Tel. 311-63 15152 G
INTELEGENTNEJ pani celem zajęcia się dwójkiem dziećmi kilka godzin dziennie poszukuje. Tel. 515-58 15240 G
OGRODNICZO-gospodarczej dzierżawy dla założenia i prowadzenia szkółki poszukuje inżynier-ogrodnik. Oferta z podaniem powierzchni i zabudowań kierować T. Beyer Łódź, Curie-Skłodowskiej nr 30 15150 G

NAUKA
KURSY kreslonej technicznej, maszynowych i budowlanych organizuje Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Łódź, Łąkowa 4, tel. 289-05
KURSY zawodowe kat. I, II i III, amatorskie samochodowo-motocyklowe i motocyklowe, prowadzi Ośrodek Szkolenia Motocyklowego LPZ w Łodzi, Al. Kościuszki 68, tel. 310-88

SKRĘCANIE PRZĘDZY
wełnianej i bawełnianej
wykonuje usługowo
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
„BOJOWNIK”
W ZDUŃSKIEJ WOLI
ul. Przemysłowa 4, tel. 756.
Wykonanie solidne i terminowe
Zgłoszenia prosimy kierować pod wyżej wymienionym adresem.

Dyżury aptek
Piotrkowska 195, Narutowicza 6, Rzgowska 147, Witkowskiego 21, Karłowicka 49, Przybyszewskiego 41, Liłmanowskiego 80.
AS AL. Kościuszki 48 pełni stałe dyżury nocne
DYŻURY SZPITALI
Chirurgia: Szpital im. dr Jonschera (ul. Milionowa 14)
Internia: Szpital im. dr Sonenberga (Pieniny 30)
Laryngologia: Szp. im. Barlickiego (ul. Kopcińskiego 22).
Okulistyka: Szpital im. Barlickiego (ul. Kopcińskiego 22).

SWACZKI do szycia koszul męskich na maszynach motorowych przyjmują natychmiast Zakłady Przemysłu Odzieżowego „Wólczanka” w Łodzi, ul. Wólczńska 243. Zgłoszenia przyjmuje sekcja personalna od godz. 8-15.
LEKARZY na stanowiska pracowników naukowych, laborantów ze średnim wykształceniem i praktyką zatrudni Instytut Medycyny Pracy. Kandydaci powinni zgłaszać się osobnie do referatu kadr Łódź, ul. Narutowicza 96, klatka C I piętro od dn. 24 bm. Jednocześnie IMP zatrudni natychmiast robotnika niewykwalifikowanego.

TAPICERÓW i stolarzy wykwalifikowanych oraz magazyniera o wysokich kwalifikacjach przyjmie natychmiast Spółdzielnia Pracy „Tapićer” w Łodzi, ul. Roosevelta 2.
EKONOMICZNEJ z praktyką (znajomością przedmioty) na stanowisko zastępcy kierownika działu zapotrzenia zatrudnią Południowo-Łódzkie Zakłady Przemysłu Jedwabniczego w Łodzi, ul. Strzelecka 70.
MĘŻCZYZN I kobiety w charakterze wartowników zatrudni od zaraz Inwalidzka Spółdzielnia Ochrony Mienia na m. Łódź „Czułność”. Informacje i zgłoszenia w biurze ul. Jaracza 6 tel. 389-46.
KIEROWNIKI bazy materiałowej — wymaga średnie wykształcenie i 5 lat praktyki magazynowej oraz 2 magazynierów — wymagane średnie wykształcenie i rok praktyki magazynowej lub ukończony kurs i 5 lat praktyki — zatrudni Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Oleśnicy ul. Wojska Polskiego nr 13. Wynagrodzenie zgodnie z obowiązującym układem zbiorowym pracy w budownictwie. Dla samotnych zapewnią mieszkanie w hotelu robotniczym. Zgłoszenia należy nadsyłać do dnia 18. VIII 1959 r. na wyżej podany adres. Do zgłoszeń należy dołączyć życiorys z wyszczególnieniem posiadanych kwalifikacji i odbytych praktyki.

PRASERÓW na bakelit, malarza, robotników do produkcji orosku do oprania przyjmują natychmiast Łódzkie Zakłady Chemiczne Przemysłu Terenowego Łódź, ul. Piotrkowska 91.
GŁÓWNEGO księgowego poszukuje Pewitowa Wielobranżowa Spółdzielnia Pracy Usług Rzemieślniczych w Pącejnie. Warunki pracy i mieszkanie do omówienia na miejscu. Reflektuje się na silnie wysoko kwalifikowaną.
KOBIECY — sopran i alto oraz mężczyźni: tenory i basy zaangażuje do zespołu choralnego Dyrekcja Państwowej Operetki w Szczecinie. Wiek kobiet — nie przekroczone 20 lat, mężczyźni — nie przekroczone 27 lat. Podania pisemne z wyczerpującym życiorysem należy składać do dnia 1 września br. na adres: Szczecin, Potulicka 1.

MALARZY i stolarzy przyjmie od zaraz Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowanego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia I piętro pokój 107.

SPRZEDAŻ
SAMOCHÓD osobowy „Opel” w dobrym stanie sprzedam pilnie bardzo tanio oraz krzesła i stół (jasny dąb) Gdańska 112, m. 10 15286 G
NOŻYCE introligatorskie, blokowe sprzedam. Lengha, Piotrkowska 61, tel. 317-05 15285 G
MOTOCYKL „Junak” nie dotarty oraz dzurkarkę oddzielną polautomat — sprzedam. Łódź, Tetmajera 40 (Chojny) 15190 G
SAMOCHÓD „DKW” F-3 w dobrym stanie, kompresor z wózkiem i zbiornikiem sprzedam. Zakład Wulkanizac. Zwirki 5 15190 G
SAMOCHÓD osobowy „Skoda” czarna sprzedam. Oglądać od godziny 17, Zielona 18 15190 G
SAMOCHÓD „DKW” do sprzedania. Wiadomość ul. Sienkiewicza 115 (w podwórzu) 15212 G
SAMOCHÓD osobowy „Tetra” stan dobry sprzedam lub zamienie na motocykl. Przybyszewskiego nr 160 15095 G
CEGLE w dobrym gatunku sprzedam. Tel. 525-15 15100 G
PIANINO krzyżowe czarne, stan dobry sprzedam. Tel. 330-87 15100 G
LISY niebieskie z wczesnych wykotów do hodowli sprzedam. Mieszkałówna, ul. W. Polskiego 193 15170 G

PRACOWNICY POSZUKIWANI
MAGISTRA lub inżyniera chemika na stanowisku kierownika laboratorium zatrudnią od zaraz Łęczyckie Zakłady Górnicze. Warunki pracy w/g stawek w górnictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łęczyckich Zakładów Górniczych w Łęczycy tel. Łęczycy 300.
3 sprzątaczkę zatrudni od zaraz Zasadnicza Szkoła Elektryczna w Łodzi, ul. Kilińskiego nr 109, 5959-K

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
»BOJOWNIK«
w Zduńskiej Woli
ul. Przemysłowa 4, tel. 756
poleca do sprzedaży uspołecznionym przedsiębiorstwom handlowym następujące wyroby własne:
1. Tkaniny dekoracyjne w różnych kolorach i wzorach.
2. Firanki raszlowe szer. 3 m. (dwa wzory).
3. Rękawiczki wełniane damskie, męskie i dziecięce w różnych kolorach.
4. Rękawiczki damskie z chermessy w różnych kolorach.
5. Rajstopki (bawełniane i wełniane), białe.
6. Reformaty damskie bawełniane.
7. Gumę białozianą.
8. Pończochy damskie żakardowe, niciane i bawełniane.
9. Odzież ochronną i roboczą.
10. Marynarki welwetowe męskie.
11. Spodnie welwetowe, męskie i chłopcęce.
12. Skarpety narciarskie.
13. Kopułki do samochodów Star 20, 21 „Lublin” i „Warszawa”.
14. Wkładki do butów z polichloru.
Zamówienia prosimy kierować pod w/w adresem.

Przetarg ograniczony II
ŁÓDZKA WYTWÓRNIA WIN
w Łodzi, ul. Przybyszewskiego 28
OGŁASZA
II PRZETARG OGRANICZONY

w trybie zarządzenia ministra komunikacji z dn. 8 maja 1957 r. Monitor Polski nr 56 z dnia 20 lipca 1957 r. poz. 358 na sprzedaż samochodu marki „Hanomag” typ 35.100 z dwa ma przyczepami w cenie wywoławczej „Hanomag” 22.500, przyczepę 21.600. Przetarg odbędzie się w miejscu garażowania w Łodzi ul. Mochnackiego 37 w dniu 18. VIII. 59 o godz. 10.
Do przetargu mogą stawać osoby posiadające uprawnienia przewidziane przez Ministerstwo Komunikacji, po wpłaceniu wadium w wysokości 10% najniższej w przeddzień przetargu do kasy przedsiębiorstwa ul. Przybyszewskiego nr 28.
Samochód można oglądać w miejscu garażowania.

PRACOWNICY POSZUKIWANI
MAGISTRA lub inżyniera chemika na stanowisku kierownika laboratorium zatrudnią od zaraz Łęczyckie Zakłady Górnicze. Warunki pracy w/g stawek w górnictwie. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr Łęczyckich Zakładów Górniczych w Łęczycy tel. Łęczycy 300.
3 sprzątaczkę zatrudni od zaraz Zasadnicza Szkoła Elektryczna w Łodzi, ul. Kilińskiego nr 109, 5959-K

LEKARSKIE
Dr Jadwiga ANFORO-WICZ specjalista wenerologiczna, skórna 15.30-18, Próchnika 8 10373
RÓŻNE
NAPRAWIA bez śladu uszkodzoną garderobę jedynie cerownicą artystyczną Witeckowskiego 23 — sklep M. Frankowska
SUKNIE SŁUBNE i wieczorowe oraz peleryny i kapki poleca wypożyczalnia Łódź, Piotrkowska 134
KOZUCHY, kożuski odnawia, farbuje, reperuje, szyje, pierze zakład kożuszkarski, Złoterska 30
SUKNIE wytworne, ślubne, wieczorowe wypożyczamy, Piotrkowska 353 (sklep) 15185 G

Polacy wywalczyli 3 punkty przewagi i źle, i dobrze wypadło losowanie kalendarzyka II ligi w boksie

Oczekiwany z dużym zainteresowaniem mecz Polska - Wielka Brytania w lekkiej klasie był zgromadził na stadionie Withe City około 30 tys. publiczności, która po niepowodzeniu w meczu z NRF liczyła, że może uda się brytyjskim lekkom tletom uzyskać lepszy wynik.

Nie wykluczano nawet możliwości zwycięstwa. Co prawda Pi-... odmawiając udziału w zawodach, trochę pokrzyżował plany gospodarzy, licząc jednak na młodzień.

wypadków należy, żeby obie pa-... pełniły podobne błędy. Wzorzą polska sztafeta w składzie Swo-... Poik, Jarzembowski, Schmidt wbrew przewidywa-... om odniosła zwycięstwo, ale Poik zmienił paleczkę z Jarzem-... bowskiem poza polem zmiany.

Smith (Anglia) - 71.11, 4. Love-... land (Anglia) - 69.70.

Losowanie terminarza mistrzostw ligowych w boksie odbyło się w siedzibie PZB w Warszawie. Ustalono, że pierwsza liga wystartuje 18 września, a rundę jesienną zakończy 22 listopada.

wej Huty na mecz z Hutnicą, drugi kolejny mecz również wyjazdowy, przypada na 1 października, do Zawiszy w Bydgoszczy. Łódzianie ujrzą zespół Gwardii w walce dopiero 18 października. Naszym przeciwnikiem będzie Stal z Mielca. Następnie wyjazd do Wrocławia na mecz z Palowagiem, 8 listopada, i wreszcie pierwszą rundę zakończy mecz w Łodzi z Avia Swidnik. W tej samej kolejności odbędą się spotkania rewanżowe.



Józef Szmidt

GKKF wstrzymał wyjazd kolarzy za granicę

W związku z powtarzającymi się coraz częściej faktami naruszenia dyscypliny sportowej oraz poważnym przekraczaniem przepisów celnych, zarządzeniem Prezydium GKKF podjęto uchwałę zobowiązującą Polski Związek Kolarski do przedłożenia w terminie do 14 września br. konkretnych planów pracy wychowawczej z zawodnikami i aktywem kolarskim.

Humory poprawiły się, gdyż Anglii z miejsca objęli prowadzenie, a po kilku rozegranych konkurencjach był nawet taki moment, kiedy przewaga gospodarzy wyrażała się różnicą 9 punktów. Później różnica zaczęła maleć, i ostatecznie po pierwszym dniu zawodów polska drużyna w konkurencjach mieszanych prowadziła różnicą trzech punktów 51:48.

W konkurencjach żenskich po pierwszym dniu meczu polski tandem Orywał, St. Lewandowski nie znalazł równorzędnych przeciwników. To było trzecie podwójne nasze zwycięstwo. Pierwszy był szybszy w ostatnich metrach Orywał uzyskując o 0.2 s. lepszy czas.

- KONKURENCJE ŻENSKIE**
80 m ppl: 1. Quinton (Anglia) - 11.2, 2. Chojnacka (Polska) - 11.4, 3. Sosgórnikowa (Polska) - 11.6, 4. Dęga (Anglia) - 11.7.



Sidlo

267



Krzesińska

Sidlo bardzo dobrze, lepiej nawet niż w Szwecji wypadł pierwszy rzut, 82.53 to najlepszy wynik tej konkurencji, a Radziwonowicz również nie dał się wyprzedzić Anglikom.

Miła uroczystość w WKKF

Zasłużony w sporcie Fr. Rolnik odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi

Miła uroczystość odbyła się sali konferencyjnej Wojewódzkiej Rady Narodowej. Dano na niej wyraz uznaniu dla ludzi pracujących ofiarnie na niwie sportowej.

Na temat ustalenia kalendarzyka, rozmawiamy z trenerem pięściarzy łódzkich gwardzistów, p. Kasznia.

— Czy regulamin mistrzostw został utrzymany, czy też może wprowadzono jakieś zmiany?

Polski Związek Kolarski zwołał specjalne posiedzenie zarządu, na którym rozpatrzone zostały wyżej wymienione wypadki. Posiedzenie odbyło się 18 bm. Do chwili podjęcia decyzji przez zarząd PZKOL obie ekipy, łącznie z kierownictwem, zostały zawieszane.

Wynik Zimnego jest tylko o 1.4 sek. gorszy od rekordu Europy Węgry Iharosa.

- MĘCZYŻNI**
120 y: 1. Matthews (Anglia) 14.7, 2. Bugała (Polska) - 15.1, 3. Birrell (Anglia) - 15.1, 4. Muzyk (Polska) - 15.1.

Czwartkowy dorobek lekkoatletów Łodzi

Do najlepszych osiągnięć należy zaliczyć w konkurencjach kobiecych wynik Tokarczyk z najbliższego Włókniarza w biegu na 200 m - 27.4, skok w dal Hajduk (Widzew) - 5.22 oraz rzut dyskiem Posówny z Włókniarza Pałenice - 37.82 m.

Górnika (Radlin) również występuje na drogę sądową

Nieobliczalnym wystąpieniem katowickiego „Sportu”, szargającego dobre imię LKS, jest nie mniej poruszony i oburzony Górnika (Radlin).

Advertisement for A.B.C. by Aquath Christie. Text: "W miaręowości Andover popełniono morderstwo na starszej kobiecie, właścicielce trafiki. Zbrodnia zapowiadana została anonimowym listem, podpisanym „ABC”, wystanym do listnego detektyna Poirot. Przestęchanie męża zamordowanej, jej siostrzenicy i kilku innych podejrzanych osób, nie dało żadnych rezultatów. Detektyn Poirot i jego przyjaciel Hastings zastanawiają się nad tym, kto mógł dokonać zbrodni."

(12)
sca. Był zdenerwowany, niezyciwy, widocznie zaniepokojony.
— To chyba właśnie dowodzi...
— Natyry skrajnie przeciąganej z autorem listu podpisanego ABC. Musimy szukać zarozumiałości i pewności siebie.
— Czyli kogoś, kto ma wysokie mniemanie o sobie?
— Coś w tym sensie. Ale są ludzie, którzy pod pozorem zdenerwowania i teatralnych efektów ukrywają wiele próżności i pychy.
— Masz na myśli malęgo pana Partridge?
— To typ bardziej odpowiedni. Naturalnie, nie można niczego twierdzić, ale Partridge zachowuje się podobnie, jak mógłby się zachowywać autor listu. Z miejsca idźcie na policję, wysuwa się na pierwszy plan. Jest wyraźnie zadowolony ze swojej pozycji.
— Więc naprawdę sądzisz...
— Nie, Hastings. Moim zdaniem morderca nie pochodzi z Andover. Musimy jednak pracować bardzo dokładnie. Od początku mówię o mordercy „on”. Trzeba jednak pamiętać, że mogła to być także kobieta.
— Ee, chyba nie.
— Przysięgam, że przebieg akcji wskazywałby raczej za mężczyznę, ale kobiety częściej pisać listy anonimowe. Nie wolno nam o tym zapominać.
— Milczalem przez kilka minut, po czym zdo byłem się na pytanie:
— I co teraz zrobimy?
— Kochany, zawsze energiczny Hastings! — Poirot uśmiechnął się do mnie zwycięsko.
— Nie o to chodzi! Co teraz będziemy robić?
— Nic.
— Jak to: nic? — w głosie moim dzwijało głębokie rozczarowanie.
— Nie jestem przecież czarodziejszymi katem, ani kuglarzem. Co chcesz, żebyśmy zrobili?

Zastanawiałem się nad tą sprawą doszczętnie do wniosku, że odpowiedź jest trudna. Mimo to byłem przekonany, że coś należy przedsięwziąć, że nie wolno nam zasyłać gruszek w popiele.
— Mamy przecież rozkład ABC, papier listowy, kopertę... — odezwał się wreszcie.
— Oczywiście. Ale w tym kierunku wszystko już zostało zrobione Policją dysponente środkami do tego rodzaju badań. Jeżeli dzięki nim da się cośkolwiek ustalić, na pewno będzie to w swoim czasie ustalone.
— Odpowiedź tę musiałem uznać za zadowalającą.
* * *
Podczas następnych dni Poirot zdradzał wyraźną niechęć do rozmów na temat tej sprawy. Gdy próbowałem wrócić do tematu, zbywał mnie niecierpliwym gestem ręki. Rozumiałem przewymyjęganemu statusu psychicznego. Mój przyjaciel ponosił klęskę. Tajemniczy ABC rzucał mu wyzwanie i zwyciężył. Poirot, przzywli do nieustannych sukcesów, był szczególnie wrażliwy na niepowodzenia, nie więc dziwnego, że wzbraniał się rozmawiać na ich temat. Był to może dowód słabości tego wielkiego człowieka, ale nawet najsłabszy z nas łatwo ulegają zawrotom głowy wywołanym powodzeniem. Poirot odnosił sukcesy przez długie lata, nie wiec dziwnego, że skutki tego objawiły się wreszcie. Szanowałem słabości starego przyjaciela i przestałem mówić o tej sprawie.
Z gazet dowiedziałem się o wynikach śledztwa. Nie trwało długo. Nie podniecono w nim kwestii autora anonimowego listu, a werdykt brzmiał: „Morderstwo dokonane przez osobę, lub osoby nieznaną”.

W konkursach mieszanych najlepszych wyniki uzyskali: Gizelewski (Metalowiec) w trójskoku - 13.49 oraz Łukasiak z AZS Białystok (dawnie startował w barwach (Widzew) i Golaszewski z RKS - 41.55 i 39.85.

Jak należało oczekiwać, działacze tego klubu postanowili również wystąpić przeciwko paszkwilantom ze „Sportu” na drogę sądową.